P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, CZWARTEK, 8-GO LIPCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 185

Niepodległe Państwo Żydowskie powstaje na terenie Palestyny

Raport Komisji Królewskiej został przez rząd brytyjski zatwierdzony.—Nowy mandat angielski nad miejscami świętymi. — Tymczasowe warunki imigracji do Państwa Żydowskiego



Mapa z uwidocznionym podziałem Palestyny.

LONDYN, 7 lipca.

Dziś wieczorem raport Komisji Królewskiej wręczony został członkom obu izb parlamentu angielskiego. Formalne opublikowanie raportu nastąpi jutro (czwartek) rano.

Do raportu załączona jest polityczna deklaracja rządu brytyjskiego w sprawie przyszłej polityki palestyńskiej.

PODZIAŁ PALESTYNY.

Raport Komisji Królewskiej obejmuje całokształt zagadnienia palestyńskiego, analizę wszystkich najżywotniejszych spraw palestyńskich i wyczerpujący opis prac komisji.

Część najważniejszą raportu stanowią zalecenia komisji w zakresie przyszłej organizacji konstytucyjnej i polityczno-geograficznej ukształtowania obecnego terytorium Palestyny. Ta część raportu Komisji Królewskiej ma brzmienie następujące:

ZALECENIA W SPRAWIE ZAKOŃCZENIA MANDATU NA PODSTAWIE PARTYCJI (PODZIAŁU PALESTYNY).

Skorośmy (Komisja Mandatowa) doszli do wniosku, że nie ma możności rozwiązania problemu palestyńskiego w warunkach obowiązującego obecnie mandatu, ani nawet w ramach planu kantonizacyjnego, zalecamy zniesienie ważności (zakończenie) obecnego mandatu na podstawie podziału i przedkładamy określony plan, który jest — jak Komisja Królewska wierzy — praktycznie wykonalny, honorowy i sprawiedliwy.

Plan jest następujący:

mandat jest zniesiony

zastąpiony systemem układów według precedensu, który już istnieje w odniesieniu do Syrii i Iraku.

Na podstawie tych układów, które stanowić będą przedmiot rokowań między władzą mandatową, rzadem Transjordanii i przedstawicielami ludności arabskiej Palestyny z jednej strony, oraz Organizacji Syjonistycznej — z drugiej ma nastąpić

proklamowanie 2 suwerennych niepodległych państw

w czasie możliwie najkrótszym, mianowicie:

a) Państwo Arabskie, w skład którego wejdzie Transjordania, połączona z tą częścią Palestyny, która będzie odstąpiona Arabom;

b) Państwo Żydowskie, na które złożą się obszary Palestyny, odstąpione Żydom.

Władza mandatowa poprze ewentualne żądanie przystąpienia do Ligi Narodów, które poczynione będą przez rządy Państwa Arabskiego i Państwa Żydowskiego.

Układy zawierać mają gwarancje w zakresie ochrony mniejszości.

Do układów włączone bedą konwencje wojskowe.

Ma być ukonstytuowany

NOWY MANDAT

dla wykonania obowiązku opieki nad miejscami świętymi w Jerozolimie i Betleemie, któreby miały poręczony wolny i bezpieczny dostęp dla całego świata.

Ma być wytyczona granica terytorium, do którego nowy mandat będzie się odnosił. Terytorium to obejmować ma obszar od określonego punktu na północ od Jerozolimy aż do określonego punktu na południe od Betleem z dostępem do morza przez korytarz ciągnący się od Jerozolimy do Jaffy.

Do tego obszaru mandatowego nie będzie miała zastosowania polityka, określona Deklaracją Balfoura.

Władza mandatowa bedzie również sprawowała pełnomocną administrację Nazaretu i będzie także wyposażona we wszelkie pełnomocnictwa w zakresie gwarantowania nienaruszalności i świętości wód nad brzegami Ginezeratu oraz opieki nad wszystkimi religijnie uświęconymi miejscami, instytucjami, domami, placami i innymi, które znajdą się na terytoriach państwa Arabskiego lub Żydowskiego.

granice między państwem żydowskim a państwem arabskim

Począwszy od Ras-el-Nakura granica biegnie wzdłuż istniejącej obecnie granicy na północy i wschodzie aż do Jeziora Ginezaret, skąd krzyżuje ta jezioro aż do źródeł (górnego biegu) Jordanu. Od tego miejsca granica biegnie Jordanem do miejscowości, położonej nieco na północ od Beisan. Dalsza linia graniczna przecina dolinę Beisan, biegnie wzdłuż południowo-wschodniego brzegu Doliny Jezreel (Esdralon) do Mogido. Dalsza granica przecina Karmel, biegnąc w linii, znajdującej się w sąsiedztwie (równolegle) szosy Mogido. Z tego punktu granica biegnie wschodnim brzegiem Doliny Nadmorskiej, dalej na zachód, nie włączając Tul-Karem, aż do korytarza Jerozolima — Jaffa w pobliżu Ludd (Lydda). Na południe od tego korytarza granica biegnie obok brzegu Doliny Nadmorskiej do punktu, położonego 10 mil od Rechobot Od tego punktu granica skręca na zachód aż do morza.

Miasta Haifa, Tyberiada, Safed i Akko pozostają jeszcze przez pewien czas pod administracją władzy mandatowej.

MIASTO JAFFA STANOWI ODDALONĄ CZĘŚĆ PAŃSTWA ARABSKIEGO.

Wąski pas na północy i południu Jaffy ma być wykupiony i oczyszczony, aby dać władzy mandatowej dostęp przez korytarz do morzą.

Układ z Państwem Żydowskim ma zapewnić swobodny tranzyt opieczętowanych transportów towarowych między Państwem Arabskim a Jaffą.

Biorąc pod uwagę rozwój handlu w przyszłości, terytorium na obszarze północno-zachodnim dookoła Zatoki Akaba pozostaje pod administracją władzy mandatowej.

Układ z Państwem Arabskim zapewnić ma wolny tranzyt transportów towarowych od Państwa Żydowskiego do tego terytorium (Akaby), jak również do granicy Egiptu przy Rafa.

Układy mają także poręczyć podobny tranzyt towarów między terytorium mandatowym a Haifą, Rafa i Zatoką Akaba.

Państwo Żydowskie wypłaci subwencje Arabom

Powołana będzie komisja finansowa, której zadaniem będzie uchwalanie wysokości tych subwencji, jak również sposób podziału długów państwowych Palestyny i inne kwestie finansowe.

Wobec tego, że Transjordania jest zacofana w swym rozwoju, parlament angielski proszony będzie o udzielenie subwencji w wysokości dwóch milionów f. szt. dla Państwa Arabskiego.

Jako część składowa układu ma być zawarta konwencja handlowa celem ustalenia wspólnych taryf dla możliwie najszerszych szans importu towarowego oraz celem umożliwienia najbardziej swobodnego handlu między trzema terytoriami (Państwo Arabskie, Państwo Żydowskie i Terytorium Mandatowe).

W pełnej mierze mają być poręczone prawa wszystkich urzędników państwowych, w tym także prawa w zakresie uposażenia.

Między rządami Palestyny mają być zawarte układy dla rozwoju i bezpieczeństwa przedsiębiorstw przemysłowych, jak np. „Palestine Potash Company" (koncesja na Morze Martwe), i wykonaniem tych układów obciążyć się mają rządy państw arabskiego i żydowskiego. Rękojmie wykonania tych układów mają być włączone do oficjalnych traktatów między władzą mandatową a obu państwami.

W ten sam sposób ma być poręczone bezpieczeństwo elektrowni (koncesja Ruttenberga) w Dżisr-ul-Malama (nad Jordanem). Układy mają też poręczyć możność odsprzedaży

WŁASNOŚCI ARABSKIEJ W PAŃSTWIE ŻYDOWSKIM I ŻYDOWSKIEJ — W ARABSKIM,

przy czym rządy obu państw ponoszą odpowiedzialność za wykonanie aktów kupna i sprzedaży, jeśli zaś to będzie potrzebne, ceny będą ustalone przez władzę mandatową.

Niebawem przystąpić należy do pracy w zakresie badań nad możliwościami nawodnienia i rozwoju Transjordanii i okręgu na obszarze od Beer-Seba do Doliny Jordańskiej.

Jeśli okaże się, że znaczna część kraju może być uzdatniona pod osadnictwo Arabów, przebywających na terenach żydowskich, wówczas podjąć należy największe wysiłki, aby zawrzeć porozumienie, w interesie obu stron, dla wymiany ziemi i ludności.

Celem umożliwienia zawarcia takiego porozumienia, parlament angielski proszony będzie o udzielenie subwencji, która będzie obrócona na pokrycie kosztów koniecznego planu rozwojowego.

W okresie przejściowym, t. j. do czasu zawarcia przewidzianych układów Komisja Królewska zaleca:

kupno i sprzedaż ziemi

przez Żydów na obszarze arabskim oraz przez Arabów na obszarze żydowskim jest zakazane.

IMIGRACJA ŻYDÓW NA OBSZARY ARABSKIE JEST ZAKAZANA.

Rozmiary imigracji żydowskiej do Palestyny w okresie przejściowym mają być określane na podstawie gospodarczej zdolności absorbacyjnej do Palestyny po odliczeniu możliwości ofiarowanych na terenach arabskich.

Niebawem mają się rozpocząć rokowania w kierunku ulepszenia postanowień art. 18 mandatu palestyńskiego („open doors") celem usanowania handlu zagranicznego kraju.

Ciało Doradcze (Advisory Council) ma być, jeśli możliwe, rozszerzone przez przyciągnięcie przedstawicieli żydowskich i arabskich..

Za radą fachowców (ekspertów) ma ulec naprawie system ciał samorządu lokalnego. Mają być podjęte energiczne wysiłki w kierunku zwiększenia liczby szkół arabskich.

Korzyści podziału.

Komisja jest zdania, że jeśli przedłożone zalecenia podziału kraju nie dają Żydom i Arabom wszystkiego, czego oni pragną, to zapewniają one jednak każdej ze stron to, czego pragnie ona najbardziej, mianowicie: wolność i bezpieczeństwo.

Korzyści dla Arabów są następujące: a) Uzyskują oni niepodległość narodową i mają możność współpracy na równej stopie z krajami ościennymi dla jedności i postępu arabskiego. b) Są oni całkowicie uwalniani z obawy, że będą przez Żydów „zatopieni" i strachu, że będą podporządkowani władzy żydowskiej. c) Szczególnie ostateczne wytyczenie ścisłych granic Żydowskiej Siedziby Narodowej i wprowadzenie mandatu nowego

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Deklaracja rządu W. Brytanii

Rząd wyraża przekonanie, że w przyszłości Żydzi i Arabowie połączą swe państwa i stworzą wspólną federację.—Imigracja pod kontrolą Żydów

Londyn, 7 lipca.

Wraz z raportem Komisji Królewskiej ogłoszona zos'ała Deklaracja Polityczna rządu angielskiego, w której rząd zaakceptował zalecenia Komisji Królewskiej na podstawie podziału Palestyny.

Deklaracja polityczna ma brzmienie następujące:

1) Rząd J. K. Mości w Zjednoczonym Królestwie, zgodnie z nakazem J. K. Mości, rozpatrzył jednomyślnie przyjęty raport Komisji Królewskiej dla aPlestyny i stwierdza,

ŻE NA OGÓŁ ZGADZA SIĘ Z ARGUMENTAMI I UCHWAŁAMI KOMISJI.

2) Jak to Komisja Królewska w swym przeglądzie historycznym uznała, rząd J. K. Mości — tak samo, jak wszystkie poprzednie rządy od czasu ustanowienia mandatu — uznał i stanął na stanowisku, zgodnie z ogólnym tenorem mandatu, że zobowiązania wobec Żydów i Arabów nie są nie do pogodzenia, wychodząc z założenia, że

Z BIEGIEM CZASU OBIE RASY DOSTOSUJĄ I SKOORDYNUJĄ SWE ASPIRACJE NARODOWE, ABY UTWORZYĆ JEDNĄ SPOŁECZNOŚĆ POD JEDNYM RZĄDEM.

3) Pomimo licznych rozczarowań ostatnich 17 lat rząd J. K. Mości opierał swą politykę na oczekiwaniu, że wyzyskując wszystkie możliwości, zachęci się Żydów i Arabów do współpracy. W świetle doświadczeń życiowych — jak to argumentuje Komisja Królewska — rząd doszedł do przekonania, że istnieje nie dający się pogodzić k o n f l i k t m i ę d z y a s p i r a c j a m i A r a b ó w i Ż y d ó w. Aspiracje te nie mogą być spełnione w warunkach obowiązujących postanowień obecnego mandatu, zaś projekt podziału — w tych ogólnych zarysach, w jakich zaleca go Komisja Królewska — jest najlepszą i dającą najbardziej korzystne widoki możliwością ruszenia z obecnego martwego punktu.

4) W tym sensie rząd J. K. Mości przedkłada J. K. Mości zastosowanie takich kroków, które są niezbędne i praktycznie zastosowalnie, aby biorąc pod uwagę zobowiązania, wypływające z Paktu Ligi Narodów i innych instrumentów międzynarodowych, uzyskać swobodę dla wykonania projektu podziału, i rząd J. K. Mości wyraża głęboką nadzieję, że możliwe będzie odnalezienie skutecznego sposobu dla uzyskania porozumienia między obu spólnotami.

5) Do czasu realizacji takiego projektu

RZĄD J. K. MOŚCI NIE WYRZEKNIE SIĘ ODPOWIEDZIALNOŚCI TROSKI O POKÓJ,

ład i dobrą administrację całej Palestyny w sensie zaleceń Komisji Królewskiej w zakresie spraw bezpieczeństwa publicznego. Gdyby w Palestynie wybuchły poważne rozruchy, które by przybrały charakter, wymagający interwencji wojskowej, Wysoki Komisarz przeleje swe pełnomocnictwa — na podstawie ustawy o ochronie bezpieczeństwa w Palestynie — na generała-dowódcę sił zbrojnych.

6) Na przyszłość najbliższą, t. j. do czasu opracowania planu podziału, rząd J. K. Mości proponuje zastosowanie tym czasowych kroków w kierunku zakazania nabywania lub sprzedaży gruntów w tych wypadkach, które by mogły przesądzać (stanąć na przeszkodzie) wykonanie takiego planu.

Biorąc pod uwagę, że okres szedulu (kwoty imigracyjnej) robotniczego upływa z końcem lipca, i biorąc nadto pod uwagę, iż należy poczynić! nowe postanowienia na okres następny, rząd J. K. Mości proponuje, aby w okresie 8 miesięcy od sierpnia 1937 do marca 1938

IMIGRACJA ŻYDOWSKA ZE WSZYSTKICH KATEGORII NIE PRZEKRACZAŁA — JEŚLI NA TO POZWOLĄ MOŻLIWOŚCI POJEMNOŚCI GOSPODARCZEJ — LICZBY 8.000 IMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH.

7) Popierając plan rozwiązania zagadnienia palestyńskiego na podstawie projektu podziału, rząd J. K. Mości znajduje się pod wrażeniem korzyści, płynących z tego projektu dla Arabów i Żydów.

Arabowie uzyskują niepodległość narodową i będą mieli możność, współpracować na równej stopie z arabskimi krajami ościennymi dla dobra jedności i postępu arabskiego. Wreszcie zniesiona będzie obawa przed opanowaniem Arabów przez Żydów, jak również wyrażona przez Arabów obawa, że miejsca święte znajdą się pod kontrolą żydowską. Państwo Arabskie otrzyma wydatną pomoc finansową zarówno od rządu J. K. Mości jak i od Państwa Żydowskiego.

Z drugiej strony podział będzie rękojmią utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej i usunie obawę Żydów, że Żydowska Siedziba Narodowa znajdzie się pod władztwem Arabów. Cała

IMIGRACJA ŻYDOWSKA ZNAJDZIE SIĘ POD WYŁĄCZNĄ KONTROLĄ ŻYDÓW,

skoro Żydowska Siedziba Narodowa przekształcona będzie w Państwo Żydowskie. Obywatele kraju żydowskiego korzystać będą z tego samego statutu prawnego co obywatele innych krajów. Żydzi nie będą więcej pędzili „żywota mniejszości", i pierwotny cel syjonizmu będzie osiągnięty.

Układy gwarantować będą prawa obywateli. I ponad wszystko — usunięte będą obawy i podejrzenia a miejsce ich zajmie uczucie zaufania wzajemnego obu narodów, którym dane będzie cieszyć się nieocenionym dobrodziejstwem pokoju".

Siły zbrojne państwa żydowskiego

Obrona morska powierzona będzie flocie brytyjskiej

Londyn, 7 lipca.

(Pat) — Dwa nowe państwa otrzymają prawa państw suwerennych, posiadających własne siły zbrojne, jednakże obrona morska obu państw powierzona zostałaby marynarce angielskiej.

W ogólnych zarysach projekt komisji przypomina zasady, przyjęte przez Francje w sprawie podziału na dwie części terytorium Syrii.

Interesującym szczegółem w zaleceniach komisji są uwagi, poświęcone sprawie ewentualnej armii żydowskiej. Rozważając sugestię, że Żydzi powinni być uzbrojeni, raport stwierdza, że istnieje słuszna podstawa do przypuszczenia, iż Żydzi, podobnie jak Arabowie, posiadają znaczną ilość nielegalnej broni. Raport podkreśla, że według informacyj, udzielonych komisji, Żydzi mogliby wystawić 10 tysięcy kombatantów, wyćwiczonych i uzbrojonych oraz utworzyć rezerwę z 40 tysięcy.

Żydzi przeciw decyzji Komisji Królewskiej

Odezwa Egzekutywy Agencji Żydowskiej

Londyn, 7 lipca.

Egzekutywa Agencji Żydowskiej ogłosiła oświadczenie w sprawie raportu Komisij Królewskiej i deklaracji rządu.

Egzekutywa stwierdza, że sprawozdanie komisji i deklaracja proponują połowiczne rozwiązanie problemu palestyńskiego, co jest radykalnym odstępstwem od międzynarodowych zobowiązań, sformułowanych w mandacie palestyńskim z roku 1922.

Stanowisko zasadnicze sformułuje kongres sjonistyczny, który się zbierze za miesiąc. Już teraz musimy jednak odrzucić myśl, że cele i zadania okazały się rzekomo niewykonalne — głosi odezwa.

Komisja Królewska bawiła za krótko w Palestynie, aby wydać decyzję w tak ważkiej sprawie. Egzekutywa wzywa ogół żydowski do spokoju i wytrwania, oraz do zespolenia wszystkich sił w kierunku pełnego urzeczywistnienia żydowskiej Siedziby Narodowej.

***

Jerozolima, 7 lipca.

Ogłoszenie raportu i deklaracji wywołało olbrzymie wrażenie: Tłumy gromadzą się na ulicach. Wysoki Komisarz późnym wieczorem wygłosił przez radio przemówienie, w którym dowodził, je podział Palestyny jest jedynym i właściwym sposobem rozwiązania sytuacji.

Arabowie grożą strajkiem powszechnym

Petycja do prezydenta Roosevelta i prośba o interwencję

Jerozolima, 7 lipca.

W przededniu ogłoszenia raportu Komisji Królewskiej — całe życie polityczne Palestyny upływało pod znakiem oczekiwania i napięcia.

Dziś powrócił do Jerozolimy drogą powietrzną via Aleksandria Wysoki Komisarz Palestyny sir Artur Wauchope, który bawił dwa tygodnie w Londynie.

Według informacyj arabskich, w dniu jutrzejszym Wauchope zaprosi, na dwie oddzielne konferencje, przedstawicieli Agencij Żydowskiej i Naczelnej Rady Arabskiej, celem poinformowania ich o przyszłej polityce brytyjskiej w Palestynie na podstawie raportu Komisji Królewskiej.

Naczelny mufti Jerozolimy, Amin el Husesini, zwołał dziś pilne posiedzenie Naczelnej Rady Arabskiej, na którym rozpatrzono sytuację w radzie po wystąpieniu partii Naszaszibiego. Mufti wysuwa hasło: „Utrzymania jedności arabskiej w obliczu poważnej sytuacji w dziejach Palestyny".

W Jerozolimie krążyły dziś uporczywe, jakkolwiek dotychczas nie potwierdzone pogłoski, że Arabowie proklamować mają powszechny strajk arabski na znak protestu przeciwko zaleceniom komisji.

***

Waszyngton, 7 lipca.

Federacja Propalestyńska w Stanach Zjednoczonych wystosowała dziś petycję do Prezydenta Roosevelta, w której stanowczo wypowiada się przeciwko podziałowi Palestyny i apeluje do prezydenta, aby natychmiast, „zanim wybije godzina 12", zwrócił się do Wielkiej Brytanii o odroczenie ogłoszenia raportu Komisij Królewskiej, celem umożliwienia rządowi Stanów Zjednoczonych rozważenia sytuacji. Petycja podkreśla, że podział Palestyny stanowi „zarzewie przyszłej wojny arabsko-żydowskiej".

***

W oświadczeniu, złożonym dziennikarzom w sprawie podziału Palestyny, dr. Stephen Wise zaznaczył, że plan ten jest „fantastyczny, arbitralny i niewykonalny", poza tym zaś stanowi on „drastyczne pogwałcenie zobowiązań brytyjskich".

Niepodległe Państwo Żydowskie

(Dokończenie).

dla miejsc świętych, których nienaruszalność będzie w sposób uroczysty poręczona przez Ligę Narodów, niweczy wszelkie obawy o to, że miejsca święte znajdą się kiedykolwiek pod kontrolą żydowską.

Za rekompensatę utraty terytoriów, które Arabowie uważają za swe własne, uważać należy to, że Państwo Arabskie uzyska subwencję od Państwa Żydowskiego. Następną rekompensatą jest okoliczność przyznania Państwu Arabskiemu, ze względu na stan zacofania Transjordanii, subwencji 2 milionów f. szt. przez skarb brytyjski. Jeśli możliwe będzie zawarcie porozumienia w przedmiocie wymiany obszarów roli i ludności Państwo Arabskie otrzyma trzecią subwencję, aby umożliwić użyźnienie i uzdatnienie pod uprawę nieużytków, co wyjdzie na korzyść chłopa arabskiego i całego Państwa Arabskiego.

KORZYŚCI DLA ŻYDÓW

są następujące:

a) Poręczane jest utworzenie Żydowskiej Siedziby Narodowej, które wyklucza ewentualność, aby w przyszłości Arabowie się stali gospodarzami kraju żydowskiego.

b) Daje się Żydom możność uczynienia w najszerszym tego słowa znaczeniu ich Siedziby Narodowej krajem własnym przez przekształcenie go w Państwo Żydowskie.

c) ŻYDZI MAJĄ MOŻNOŚĆ WPUSZCZANIA DO SWEGO KRAJU TYLU IMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH, ILU KRAJ BĘDZIE MÓGŁ ZAABSORBOWAĆ.

d) Osiągnie się pierwotny cel syjonizmu, który da Żydom ten sam statut państwowy, który inne państwa zapewniają swym obywatelom i naród żydowski przestanie żyć „życiem mniejszości".

Chorągwie palestyńskie i polskie

przed lokalami instytucyj żydowskich w Warszawie

Warszawa, 7 lipca.

Dziś przed lokalem wszystkich instytucyj żydowskich w Warszawie, z okazji ogłoszenia raportu Komisji Królewskiej, wywieszono chorągwie palestyńskie o barwach biało - niebieskich i chorągwie polskie.

Armia brytyjska przeciw podziałowi Palestyny

jako najważniejszej bazy obronnej dla Egiptu i kanału Suezkiego. — Raport Komisji Królewskiej za 2 tygodnie wejdzie pod obrady Izby Gmin

W obawie przed rozruchami zarządzono ostre pogotowie wojska i policji

LONDYN, 7 lipca.

Dzisiejsza prasa angielska pełna jest informacyj o ogłoszeniu sprawozdania Komisji Królewskiej.

Raport komisji oraz deklaracja rządowa za dwa tygodnie wejdą pod obrady obu izb parlamentu.

Dzisiejsze dzienniki donoszą,

ŻE 18.000 ŻOŁNIERZY I POLICJANTÓW JEST W PALESTYNIE W OSTRYM POGOTOWIU,

aby natychmiast w razie konieczności interweniować i stłumić ewentualny wybuch rozruchów po ogłoszeniu raportu. Obecny garnizon palestyński liczy 8.000 wojska. Poza tym

W DRODZE DO PALESTYNY ZNAJDUJĄ SIĘ DALSZE ODDZIAŁY WOJSKA

i świeże posiłki mogą każdej chwili być sprowadzone z Egiptu. Władze dysponują też 1000 policjantów. Transjordańska straż pograniczna liczy 2200 dobrze wyszkolonych żołnierzy. Żydowska policja pomocnicza liczy 2000 osób, legion arabski w Transjordanii 2200.

W końcu regularna policja palestyńska, złożona wprawdzie w większości z Arabów, liczy 3300 osób, w tym jednak nie mniej niż 900 policjantów angielskich i 72 oficerów angielskich.

Niektóre dzisiejsze dzienniki donoszą, że celem zapobieżenia ewentualnym rozruchom rząd palestyński deportował z kraju większą liczbę komunistów. Poza tym wielu podejrzanych o komunizm aresztowano na podstawie ustawy o zapobieganiu rozruchom.

„Daily Mail" donosi telegraficznie z Jerozolimy, że bawił tam kilka dni naczelny dowódca wojsk egipskich generał Weir, który odbył konferencję z generalnym sekretarzem rządu palestyńskiego i zastępcą wysokiego komisarza Williamem Buttershill oraz z dowódcą brytyjskich sił zbrojnych w Palestynie generałem Johnem Dill.

Dzisiejszy wieczorowy „Star" zamieszcza obszerną ocenę sytuacji swego korespondenta politycznego, który zapowiada, że ogłoszenie raportu komisji Peela wywoła „gwałtowną i zaciętą walkę".. Sprzeciw żydowski przeciwko zaleceniom komisji — pisze „Star" — jest jednomyślny. Raport spotka się także z ostrą opozycją w parlamencie, gdzie przeciwko zaleceniom komisji wystąpią przedstawiciele wszystkich stronnictw i kierunków.

Również Genewa — której przypadnie ostatnie słowo w sprawie zamiarów politycznych Anglii na terenie palestyńskim — będzie niewątpliwie widownią energicznych protestów. Opozycja sjonistyczna jest tak gwałtowna nietylko dlatego, że tak drastycznie zwężono obszar żydowskich możliwości rozwojowych w Palestynie oraz na skutek utraty Jerozolimy, ale także z tego powodu, że tak mało jasna jest kwestia przyszłego statutu dominialnego państwa żydowskiego.

Wreszcie — kończy swe wywody „Star" —

ARMIA I MARYNARKA BRYTYJSKA WYSUWAJĄ POWAŻNE ZASTRZEŻENIA PRZECIWKO PODZIAŁOWI PALESTYNY

na dwa odrębne organizmy państwowe. Pamiętać należy, że Palestyna stanowi najważniejszą bazę obronną Egiptu i kanału Suezkiego, to też koła wojskowe są zdania, że dla tej obrony będzie niebezpieczny podział Palestyny na dwa wrogie państwa.

Zalecenia Komisji Królewskiej

na wypadek nieprzyjęcia przez rząd projektu podziału Palestyny

Londyn, 7 lipca.

Raport Komisji Królewskiej jest dokumentem bardzo obszernym i szczegółowym. Obejmuje on przeszło 400 stron i zawiera liczne mapy geograficzne. Dokument podpisany jest przez wszystkich sześciu członków K. K.: lorda Peel (przewodniczący), sir Horace Rumbolda (wiceprzewodniczący), sir Laurie Hammonda, sir Morris Cartera, sir Harolda Morris i prof. Raginelda Couplanda.

Podpisani członkowie K. K. stwierdzają, że raport został przez nich przyjęty jednomyślnie.

Całość składa się z trzech części: Część pierwsza — p. t. „Zagadnienie" — daje w 5 rozdziałach historyczny przegląd sprawowania mandatu palestyńskiego od Wojny Światowej do dnia dzisiejszego. W oddzielnym rozdziale jest wyczerpująco zreferowany przebieg, przyczyny i objawy towarzyszące rozruchom palestyńskim 1936 r.

Część druga — p. t. „Sprawowanie mandatu" — omawia w 14 rozdziałach wszystkie kwestie, odnoszące się do wykonania mandatu.

Część trzecia — p. t. „Możliwości trwałego pokoju" — zawiera w 4 rozdziałach wyczerpującą analizę różnych planów rozwiązania problemu palestyńskiego.

Komisja Królewska daje w swym raporcie dwie grupy zaleceń w przedmiocie rozwiązania zagadnienia palestyńskiego. Do grupy pierwszej należy plan podziału, uważany przez K. K. za rozwiązanie radykalne.

DO GRUPY DRUGIEJ,

proponowanej przez K. K. na wypadek niezaakceptowania planu podziału, należą zalecenia następujące, o których komisja stwierdza, że są to tylko zalecenia paljatywne, które nie rozwiążą zagadnienia palestyńskiego w sposób ostateczny i trwały:

1) W wypadku wybuchu rozruchów w Palestynie rząd powinien niezwłocznie ogłosić w kraju stan wojenny.

2) W wypadku wybuchu rozruchów rząd powinien rozbroić ludność, najpierw arabską, następnie żydowską.

3) W okręgach mieszanych, zamieszkałych przez Żydów i Arabów, administracja winna spoczywać w ręku wyższych urzędników angielskich.

4) Centralne i lokalne rezerwy policji winny być zwiększone, ma także być zwiększona liczebność policji konnej.

5) Imigracja żydowska do Palestyny ma być regulowana granicami gospodarczej zdolności absorbującej Palestyny, z tym jednak żeby imigracja ta w okresie najbliższych 5 lat nie przekraczała rocznej cyfry 12.000 imigrantów.

6) Komisja podkreśla doniosłość szerzenia oświaty wśród ludności arabskiej i zaleca utrzymanie także na przyszłość obecnej proporcji w przydziałach budżetowych na rzecz oświaty arabskiej i żydowskiej.

7) Wysoki Komisarz ma być wyposażony w prawo zakazywania w określonych dzielnicach nabywania ziemi przez Żydów.

8) Przy sprzedaży ziemi rząd winien dbać o ochronę interesów arabskiego sprzedawcy.

9) Sprzedawanie ziemi ma być dozwolone tylko w tych miejscowościach, w których gospodarka ekstensywna może być zastąpiona intensywną (t. j. wyłącznie w miejscowościach nizinnych, nie zaś górzystych).

Zalecenia te — konkluduje K. K. — nie mogą usunąć krzywd i skarg arabskich i żydowskich: nie mogą one powodować, aby w przyszłości krzywdy były niemożliwe. Są to tylko środki paliatywne, nie rozwiązujące zagadnienia.

Wobec tego, że projekt podziału został przez rząd zatwierdzony — zalecenia powyższe są obecnie siłą rzeczy nieaktualne — (Przyp. red.).

Dlaczego podział?

Biorąc pod uwagę — pisze K. K. — stanowisko, jakie w swych zeznaniach przed Komisją zajmowali reprezentanci ludności arabskiej i żydowskiej, Komisja Królewska jest zdania, iż jest niemożliwe rozwiązanie, któreby w zupełności zadowoliło którąkolwiek ze stron.

Podział znaczy, że żadna ze stron nie otrzymuje tego wszystkiego czego pragnie.

Znaczy to, że Arabowie winni się zgodzić na wyłączenie z ich państwa połaci ziemi, którą przez długi czas zajmowali i którą ongi rządzili. Znaczy to także, że Żydzi powinni się kontentować czymś mniej niż cała Palestyna, którą ongi rządzili i żywili nadzieję, że będą nią także w przyszłości rządzić.

Jest jednak możliwe, że po rozważeniu sytuacji strony przekonają się, że podział ma więcej stron dodatnich niż ujemnych, gdyż aczkolwiek nie daje żadnemu z narodów wszystkiego, czego pragnie, to jednak zapewnia obu narodom to, czego pragną najbardziej, mianowicie: wolność i bezpieczeństwo.

Przez podział Palestyny — kontynuuje K.K. — zarówno Arabowie jak i Żydzi uzyskują widoki korzystania z dobrodziejstwa pokoju.

Jest z pewnością warte ponoszenie ofiar z obu stron, aby wreszcie z wygaśnięciem mandatu wygasła wojna, którą zapoczątkowało ustanowienie mandatu.

ARABOWIE O KWESTJI ŻYDOWSKIEJ.

Przesłuchani przez nas przedstawiciele arabscy — pisze K. K. — oświadczyli nam w czasie zeznań, że na przestrzeni swych dziejów Arabowie nigdy nie znali uczuć przeciwżydowskich. Także duch zgodliwości, oświadczyli Arabowie, jest głęboko zakorzeniony w życiu Arabów.

Świadkowie arabscy wyrazili sympatię dla losu Żydów w Europie. Oświadczyli oni: Nie ma przyzwoicie myślącego człowieka, który by nie był gotów uczynić wszystko możliwe, aby nieść temu narodowi pomoc w wielkich jego nieszczęściach.

Ale — dodali — nie może się to stać przez to, że się dzieje krzywda innemu narodowi.

Biorąc pod uwagę — dodaje K. K. od siebie — olbrzymie znaczenie, jakie Palestyna jako ostoja posiada dla wielu tysięcy cierpiących Żydów, jesteśmy zdania, że strony ujemne projektu podziału — jakkolwiek wielkie one są — nie przekraczają jednak zdolności wydajnej wspaniałomyślności arabskiej, skoro w kwestii tej — jak w wielu innych, związanych z zagadnieniem palestyńskim — Palestyna nie jest sprawą tych wyłącznie narodów, które ją zamieszkują.

Problem żydowski jest jednym z najdonioślejszych, psujących stosunki między narodami w obecnym krytycznym okresie i zaciemniających drogę pokoju i dobrobytu.

Jeśli Arabowie — a chociażby kosztem ofiar z ich strony — mogą się przyczynić do rozwiązania tego problemu, zaskarbią oni sobie wdzięczność nie tylko Żydów ale i całego świata zachodniego.

Rozkopali cmentarz żydowski

i wyrzucili zwłoki z grobów

Warszawa, 7 lipca.

Działoszyn stał się ostatnio terenem częstych zajść antyżydowskich. Ostatnio wybito tam szyby w licznych mieszkaniach i sklepach żydowskich.

W ub. sobotę, niewykryci sprawcy dostali się na teren cmentarza żydowskiego. Tam rozkopali groby i wyrzucili zwłoki. Pozatym zniszczono wiele pomników. Policja wdrożyła dochodzenia.

Piorun zabił 3 osoby

Monachium, 7 lipca.

(PAT) W czasie gwałtownej burzy, która przeszła ubiegłej nocy nad miejscowością Rogen w zachodniej Bawarii, piorun uderzył w chatę w której schroniło się przed deszczem ponad 14 osób. 3 osoby zostały uderzeniem pioruna zabite na miejscu.

Pozostałe w stanie ciężkim zostały przewiezione do szpitala.

Wywiad z b. prem. prof. Bartlem

w tygodniku „Czarne na Białem" został przez redakcję tego pisma samowolnie zmieniony.—Co prof. Bartel istotnie powiedział?

W tych dniach, na łamach nowego tygodnika warszawskiego p. t. „Czarne na Białem" ukazał się wywiad z b. premierem, prof. Kazimierzem Bartlem. — Wywiad ten wywołał w kołach politycznych zrozumiałe zainteresowanie, tembardziej, że prof. Bartel znany jest z tego, że zasadniczo unika publicznych wynurzeń i do wywiadów odnosi się niechętnie.

Wczoraj oficjalna Polska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat przedstawiający sprawę wywiadu w sposób następujący:

Były premier prof. dr. Kazimierz Bartel złożył przedstawicielowi P. A. T. we Lwowie, w związku z komentarzami prasy na temat rzekomego jego wywiadu, następujące oświadczenie:

„Niedawno zgłosił się u mnie niejaki p. Seinfeld, jako przedstawiciel warszawskiego czasopisma „Czarne na Białem" i wymógłszy na mnie, na podstawie poleceń krótki wywiad, zadał mi 6 pytań, na które udzieliłem jasnych lakonicznych odpowiedzi.

Zapytany, czy piszę pamiętniki, odpowiedziałem krótko, że nie, a zapytany czy mam zamiar je pisać, odrzekłem: za 20 lat.

Na pytanie o mój stosunek do OZN. odpowiedziałem, że oddany obecnie całkowicie terminowej pracy naukowej nad dziełem z zakresu perspektywy malarskiej, które będzie koroną mej działalności naukowej i absorbuje mnie w ciągu 18 godzin na dobę, uniemożliwiając nawet odpoczynek urlopowy — nie interesuję się zupełnie polityką i stoję od niej zdala. Gazet nie czytam i sytuacji OZN. zupełnie nie znam.

Zapytany dalej o mój stosunek do korporacyj akademickich, wyjaśniłem, że nie mam do tej sprawy żadnego stosunku, gdyż na politechnice lwowskiej, na której wykładam, korporacje nie są przez senat zatwierdzane i nie istnieją.

Na pytanie o moją opinię o projekcie nowej ustawy akademickiej odpowiedziałem, że jestem zwolennikiem reakcji przeciwko panującym, a niemożliwym do dalszego tolerowania stosunkom oraz nastrojem wśród młodzieży.

Na pytanie ostatnie o mój stosunek do kwestii żydowskiej, odpowiedziałem, że kwestia ta jest i poważna i trudna do załatwienia, jednak w każdym razie, choćbym miał nadal narażać się na ataki, stoję twardo na stanowisku, że ZA POMOCĄ BICIA KOGOKOLWIEK ŻADEN WOGÓLE PROBLEM NIE MOŻE BYĆ ROZWIĄZANY.

Odpowiedzi moje p. Seinfeld zanotował i na moje żądanie, by ani słowa więcej nie ogłaszał, jako pochodzące odemnie, odczytał mi je aż trzykrotnie.

Tymczasem do swego czasopisma podał zupełnie inny wywiad, jako rzekomo odbyty ze mną i włożył w moje usta słowa, a nawet całe zdania i myśli, których nigdy nie wypowiedziałem i które nawet logicznie nie wynikały z moich wyjaśnień.

Jestem przekonany, że chciano mnie w ten perfidny sposób wciągnąć w jakieś polemiki polityczne, od których, powtarzam, stoję i stać będę zdaleka w obecnym okresie ogromnie wytężonej pracy naukowej.

Piętnując z całym naciskiem ordynarną niesumienność wspomnianego mego rozmówcy, pragnę dać jak najkategoryczniejszy wyraz memu słusznemu oburzeniu i podkreślić przy tej okazji, że na szczęście po raz pierwszy zdarzyło mi się, by dziennikarz przekręcił moje oświadczenia. Tym silniej pragnę publicznie oburzenie swe podkreślić, że uważam tego rodzaju bandytyzm prasowy za bardzo szkodliwy dla interesu ogólnego".

Masowe aresztowania wśród oficerów sowieckich

Kilkuset oficerów i marynarzy specjalnymi pociągami wywieziono wgłąb Rosji

Tokio, 7 lipca.

(Pat) — Ag. „Domei" donosi: Prasa japońska donosi o masowych aresztowaniach we Władywostoku i innych miastach syberyjskich. Według doniesień z Mukdenu, aresztowano z polecenia G.P.U. setki oficerów czerwonej armii.

Aresztowanych natychmiast wywieziono dwoma pociągami w kierunku zachodnim. Poza tym aresztowano 300 oficerów marynarki z floty sowieckiej na Pacyfiku. Kilku z pośród nich zostało zabitych. Bardzo wielu jest rannych.

Wśród zrozpaczonych oficerów, żyjących pod groźbą ciągłego aresztowania, szerzy się depresja. Wskutek ciągłej „czystki", wśród kolejarzy brak jest fachowych pracowników na kolejach syberyjskich, co powoduje ciągłe katastrofy na tych liniach. ?

W górnym biegu Amuru władze sowieckie wysiedliły mieszkańców wsi nadbrzeżnych wgłąb terytorium sowieckiego, aby im uniemożliwić ucieczkę na stronę mandżurską. Nocami puszczane są specjalne rakiety świetlne, celem uniemożliwienia przejścia granicy.

List arcyb. Sapiehy do P. Prezydenta Rzplitej

będzie wręczony Głowie Państwa dziś w Juracie

Warszawa, 7 lipca.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że obaj księża biskupi Rospond i Bystrzynowski, którzy udali się z Krakowa z listem ks. metropolity Sapiehy do P. Prezydenta, mają być przyjęci przez Niego w Juracie w czwartek, 8 bież. miesiąca.

Posiedzenie rady gabinetowej

pod przewodnictwem Marsz. Śmigłego-Rydza

WARSZAWA, 7 lipca.

(PAT) Dnia 7 b. m. w godzinach południowych odbyło się w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza posiedzenie rady gabinetowej poświęcone sprawom państwa.

Narady wojskowe w Bukareszcie

zostały zakończone

Bukareszt, 7 lipca.

(Pat) — W dniu dzisiejszym zakończyły się kilkudniowe narady polskiego i rumuńskiego sztabów generalnych. — Dziś o północy, szef sztabu głównego gen. Wacław Stachiewicz wraz z towarzyszącą mu grupą wyższych oficerów sztabu polskiego, wyjeżdża z Bukaresztu, udając się na rumuńskie wybrzeże Morza Czarnego. W piątek, gen. Stachiewicz wraz z delegacją powraca do kraju.

Min. Kościałkowski i gen. Górecki dementują

pogłoski, jakoby mieli tworzyć nowe ugrupowanie

WARSZAWA, 7 lipca.

(PAT) Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona przez pp. ministra Kościałkowskiego i b. ministra gen. Góreckiego do stwierdzenia, że notatka zamieszczona w niektórych dziennikach w dniach ostatnich o rzekomym tworzeniu przez nich nowego ugrupowania politycznego jest całkowicie zmyślona.

Zdarzenia i ludzie

Magdalena wychodzi zamąż

Wierna miłość została nagrodzona

Bruksela, w lipcu.

Armand Bruyn był z pewnością przystojnym młodzieńcem i zdolnym studentem. Pomimo to jednak przemysłowiec De Rieth nie był zadowolony, że jego córka Magdalena i student tak często się spotykają. Każdy inny ojciec, mający córkę na wydaniu byłby z tego bardzo rad, ale pan De Rieth uważał, że nie jest to odpowiedni materiał na męża dla jego pięknej i rozpieszczonej córki, wychowanej wśród przepychu. Magdalena z pewnością będzie miała takie wymagania, których Armand nie będzie w stanie spełnić. Ze swojego punktu widzenia może nawet miał rację. Nie wziął tylko i nie mógł wziąć pod uwagę jednej rzeczy, gdyż nie wiedział o tym, że Magdalena i Armand byli w sobie tak bakochani, iż gotowi byli ponieść wszelkie ofiary. Magdalena bez najmniejszego żalu wyrzekłaby się wszystkich bogactw i wytwornego towarzystwa, w którym dotąd przebywała, byleby tylko móc pozostać z Armandem. A Armand nie pragnął niczego goręcej, niż stać się godnym jej miłości.

Napróżno starała się Magdalena przekonać swego ojca: pozostawał głuchy na jej prośby i nie chciał dać swego zezwolenia na ślub. Wtedy zakochani postanowili postawić ojca przed faktem dokonanym. Pewnego dnia wyjechali w tajemnicy do Anglii, by tam, po załatwieniu wszelkich formalności, połączyć się węzłem małżeńskim. I tu jednak nie udało im się. Zaledwie bowiem znaleźli się na terytorium Anglii, do Armanda podeszło dwóch panów, zasalutowali, wylegitymowali się i oświadczyli Armandowi, że mają rozkaz, by go zaaresztować, jako winnego uprowadzenia panny De Rieth. Nie trwało długo, a zjawił się również ojciec Magdaleny i oświadczył, że jako starszy i bardziej doświadczony nie może dopuścić do tego, by córka jego popełniła zgubny dla siebie krok. Zabrania jej tego przynajmniej aż do jej pełnoletności. Nie kieruje się w tym wypadku bynajmniej osobistą niechęcią, nie ma też nic przeciwko Armandowi. W końcu pan De Rieth oświadczył, że gotów jest cofnąć skargę o uprowadzenie dziecka, jeżeli Armand się zobowiąże, że nigdy więcej nie spotka się z jego córką i nie będzie do niej pisywał listów.

Sytuacja Armanda nie była godna zazdrości. Poprosił o czas do namysłu i raz jeszcze poprzysiągł Magdalenie dozgonną miłość

Gdy nadeszła chwila, kiedy Armand miał dać swoją odpowiedź, oświadczył:

— W ciągu trzech lat nie będę się z Magdaleną widywał ani do niej pisał. Dotrzymam tego pod słowem honoru. Jestem pewien, że po upływie tego terminu będę mógł dowieść panu, że jednak jestem stosownym mężem dla pańskiej córki! —

De Rieth zgodził się.

Pełen nadziei wrócił Armand do Brukseli. Złożył końcowe egzaminy na uniwersytecie i wyjechał, jako inżynier, do belgijskiego Konga. Przyjmował najtrudniejsze i najbezpieczniejsze prace do wykonania i wywiązywał się z nich tak doskonale, że pewna amerykańska fabryka maszyn zwróciła na niego uwagę. Zaangażowano go do Ameryki, gdzie miał możność wybicia się. Po upływie trzech lat Armand był nie tylko na kierowniczym stanowisku, ale ponadto współwłaścicielem wielkiej fabryki. Osiągnął więc to, czego pragnął. Ponieważ nie miał czasu, by udać się w podróż do Europy, napisał obszerny list do Magdaleny, w którym opowiedział jej swoje przeżycia i sukcesy, zapewniał jeszcze raz o swojej miłości i prosił o jej rękę. Na ten list nie otrzymał odpowiedzi. Napisał po raz drugi i trzeci, Magdalena nie dawała jednak znaku życia.

Minął znów rok. Armand nie mógł już dłużej znieść tego stanu niepewności, w jakim się znajdował. Zwolnił się w fabryce i pojechał do Europy. Był prowie przekonany, że Magdalena wiernie na niego czekała. Nie omylił się zresztą, Magdalena czekała rzeczywiście; tem niemniej jednak czekało go rozczarowanie.

W Brukseli dowiedział się, że Magdalena od kilku lat przebywa w pensjonacie w Lozannie. Prawdopodobnie nie pozostanie tam jednak długo, gdyż mówi się już o jej zaręczynach. Wiadomość ta zaniepokoiła Armanda. Natychmiast udał się do Lozanny, by się tam dowiedzieć, że Magdalena poprzedniego dnia wyjechała do Brukseli. Ostrożnie dopytywał się, czy nie wiedzą czegoś o jej zaręczynach.

— Owszem — odrzekła przełożona pensjonatu — panna Magdalena pojechała do domu na zaręczyny z pewnym przemysłowcem. —

Armand stracił wszelką nadzieję. Był przekonany, że Magdalena go zawiodła i postanowił niezwłocznie powrócić do Ameryki. Udał się samolotem do Paryża. Do Brukseli miał jechać ekspressem. Gdy przybył na dworzec, było jeszcze 25 minut do odejścia pociągu. Poszedł więc do poczekalni, by cośkolwiek zjeść. W poczekalni — i to rzeczywiście był niezwykły przypadek, który w końcu jednak doprowadził do happy endu — spotkał nie kogo innego, niż właśnie Magdalenę. Skoczyła w radosny przestrachu i z płaczem rzuciła się w jego ramiona. Zaoszczędzimy sobie szczegółowego opisu sceny powitania. Wiadomość o zaręczynach Magdaleny nie była zresztą bezpodstawna. Ojciec jej życzył sobie, by zaręczyła się z jednym z jego znajomych, z którym łączyły go stosunki handlowe. Magdalena przyjechała więc, by oświadczyć ojcu, że w dalszym ciągu zamierza czekać na Armanda. Listów Armanda nigda nie otrzymała, widocznie nie wysłano ich z domu do Lozanny. Nikt z czytelników nie zdziwi się zapewne, jeśli dodamy, że ojciec Magdaleny nie sprzeciwiał się dłużej jej małżeństwu z Armandem.

Z dziejów Łodzi

Dnia 8-go lipca 1906 roku ogłoszone zostają w Łodzi, w okresie największego nasilenia walk rewolucyjnych, wybory do II-ej Dumy rosyjskiej. I-sza Duma została rozwiązana „ukazem najwyższym" cara tegoż samego dnia. — Mandat do I-ej Dumy z naszego miasta posiadał dr. Rząd, do II-ej uzyskał p. A. Babicki. I tej drugiej Dumy żywot nie był długi: trwała ona zaledwie kilka miesięcy, do III-ej Dumy wszedł jako reprezentant Łodzi znów dr. Rząd, do ostatniej Dumy w roku 1912 wszedł dr. M. Bomasz.

W okresie niewoli rosyjskiej Łódź cztery razy wybierała do parlamentu rosyjskiego, posiadając 3 posłów (jeden dwukrotnie).



Lipiec **8** Czwartek

Elżbiety Kr. Wd.
Weroniki P., Zenona M.

Wschód słońca	3.25
Zachód słońca	19.57
Wschód księżyca	04.11
Zachód księżyca	20.15
Długość dnia	15.00
Ubyło dnia	0.10

Krótkie wiadomości

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA O 0,3 PROCENT w Łodzi stwierdziła komisja, która odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem nacz. Jellinka. Na zwyżkę cen wpłynęła drożyzna chleba, mąki, ziemniaków, jaj i mięsa wołowego. Zniżkowały natomiast ceny masła i mydło oraz artykuły włókiennicze.

***

LUSTRACJA TARGOWISK MIEJSKICH przeprowadzona została wczoraj przez komisję sanitarno-administracyjną. Komisja stwierdziła, że targowisko prywatne przy ul. Piłsudskiego znajduje się już w dobrym stanie, natomiast targowisko przy ul. Wolborskiej kwalifikuje się do zamknięcia, do czasu przeprowadzenia na nim niezbędnych inwestycyj. Odpowiedni wniosek został zgłoszony do starostwa grodzkiego.

***

ŻNIWA W WOJ. ŁÓDZKIM już się rozpoczęły, czemu sprzyjają piękne pogody, ustabilizowane w ostatnich dniach. Ogólne zbiory, według twierdzeń fachowców, będą w roku bieżącym mniejsze o 5 do 8 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wpłynęła na to bezśnieżna zima.

***

AKCJA ZAPOBIEGAWCZA przeciwko szerzeniu się epidemji duru brzusznego podjęta została przez wydział zarządu miejskiego. W bieżącym tygodniu przeprowadzona będzie skrupulatna inspekcja wszystkich sklepów spożywczych, wytwórni wody sodowej, miejsc sprzedaży owoców i t. d. Rozszerzona także zostaje akcja szczepień przeciwtyfusowych.

***

PIERWSZA PORADNIA PRZECIWGRUŹLICZA zorganizowana będzie w bieżącym tygodniu w Pabjanicach, staraniem Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi i łódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Poradnie takie powstaną we wszystkich ośrodkach województwa łódzkiego, w związku z czym powołana będzie do życia w Łodzi wojewódzka rada do walki z gruźlicą.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni poborowi rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Podziękowanie

Tą drogą składam p. p. przedstawicielom władz państwowych, samorządowych, wojskowych, organizacjom wojskowym, społecznym, instytucjom, firmom, sklepom, właścicielom nieruchomości — wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości „Tygodnia Morza" na terenie **m. Łodzi** — gorące wyrazy podziękowania.

Przewodniczący Komitetu
„Tygodnia Morza"
WŁ. LANGNER
Gen. Brygady.

Narada związków włókniarzy

zadecyduje o dalszej taktyce w stosunku do przemysłu.—Dyr. Klott przyjeżdża do Łodzi

Akcja włókniarzy o nową umowę zbiorową i podwyżkę płac rozwija się systematycznie w dalszym ciągu. Wczoraj we wszystkich organizacjach zawodowych odbyły się specjalne zebrania delegatów fabrycznych, na których omawiano sytuację w fabrykach, nastroje wśród robotników, dotychczasowe posunięcia związków, oraz zastanawiano się nad dalszą akcją.

W związku klasowym przebieg dotychczasowej akcji zreferował p. Walczak, omawiając obszernie stanowisko przemysłu, zajęte na pierwszej wspólnej konferencji.

W dyskusji, jaka wyłoniła się następnie, **delegaci fabryczni całkowicie zaakceptowali stanowisko zarządu związku** podkreślając, że odrzucenie przez przemysł żądania podwyżki płac, uniemożliwia prowadzenie pertraktacyj w innych sprawach, które mają być uwzględnione w nowej umowie zbiorowej.

Delegaci fabryczni oświadczyli, że wbrew wyliczeniom, dokonanym przez związki przemysłowe, płace robotników, w porównaniu z rokiem 1933, uległy znacznemu pogorszeniu. Jeśli jeszcze wziąć pod uwagę, że w przemyśle włókienniczym nie ma pełnego zatrudnienia, że większość robotników pracuje tylko 2, 3 i 4 dni w tygodniu, stanie się oczywiste, że **obliczenia, dokonane na podstawie pełnego uruchomienia, nie mogą być brane za podstawę do dyskusji.**

Delegaci oświadczyli, że gdyby chodziło wyłącznie o unormowanie szeregu spornych spraw, nie byłoby potrzeby wypowiadania umowy zbiorowej, wystarczyłoby zwołanie konferencji z przemysłem dla rozszerzenia i zmodyfikowania istniejącej umowy. Umowa została wypowiedziana **wyłącznie z powodu żądań podwyżkowych,** które, zdaniem delegatów fabrycznych, są zupełnie uzasadnione, tym bardziej, że w przemyśle włókienniczym nastąpiła wydatna poprawa.

W rezultacie **jednogłośnie uchwalono trwać na dotychczasowym stanowisku.**

Identyczna uchwała zapadła **na zebraniach delegatów fabrycznych** w związkach „Praca" ZZZ i ChZZ. Delegaci fabryczni oświadczyli, że na masówkach i zebraniach robotniczych organizowanych w zakładach przemysłowych w ostatnich dniach, ujawniła się gotowość robotników wywalczenia sobie lepszych płac, nawet drogą strajku.

Dziś po południu, jak już donosiliśmy, odbędzie się **narada przedstawicieli wszystkich związków zawodowych, na której zapadną decydujące uchwały co do dalszej akcji.**

Jak nas poinformowano, mimo, iż należy się liczyć z proklamowaniem strajku, na dzisiejszej naradzie nie będzie jeszcze ustalony **termin rozpoczęcia akcji strajkowej.** Związki zawodowe pragną bowiem dać dowód swej chęci polubownego załatwienia sprawy i wyczerpania wszystkich środków ugodowych. W związku z tym spodziewać się należy **w przyszłym tygodniu jeszcze jednej konferencji z przedstawicielami przemysłu.**

Jak się dowiadujemy, **przyjazd do Łodzi głównego inspektora pracy dyr. Klotta jest już definitywnie zdecydowany.** Przyjazd jego nastąpi bezpośrednio po drugiej konferencji włókniarzy z przemysłem, **a więc w przyszłym tygodniu.**

Intencją władz nadzorczych jest, by **strajk został zażegnany** i by konflikt załatwiony został polubownie. W tym kierunku zmierzać też będzie interwencja dyr. Klotta, który po przybyciu do Łodzi, odbędzie konferencje jednostronne, **oddzielnie z przedstawicielami przemysłu i oddzielnie z przedstawicielami włókniarzy,** po czym zainicjuje wspólną naradę w urzędzie wojewódzkim.

Z powyższego wnioskować należy, że **niemal cały lipiec upłynie pod znakiem pertraktacyj.** Wybuchu strajku, jeśli środki polubowne zawiodą, należy oczekiwać nie wcześniej, niż w końcu bieżącego miesiąca.

Dzisiejsza narada przedstawicieli zw. zawodowych wywołała żywe zainteresowanie. (i)

Brat ś.p. Kędziory skazany

na 1 rok więzienia za udział w zajściach antyżydowskich

Częstochowa, 7 lipca.

Przed sądem w Częstochowie stanął dziś **28-letni Alojzy Kędziora z Kłobucka,** oskarżony o **usiłowane zabójstwo 32-letniej Fajgi Marien i o wywołanie** w dniu 15 maja r.b. zajść antyżydowskich w Kłobucku, które zostały jednak przez policję w zarodku stłumione. Oskarżony jest bratem tragicznie zmarłego w Brześciu st. posterunkowego Stefana Kędziory. Akt oskarżenia zarzuca mu, że krytycznego dnia po otrzymaniu wiadomości o śmierci brata wpadł do mieszkania Marien i rzucił **się na nią z nożem w ręku.**

Następnie wybijał szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich. Sąd po wysłuchaniu kilku świadków w tym komendanta posterunku policji w Kłobucku Maciągi złagodził kwalifikacje aktu oskarżenia i uznał Kędziorę winnym jedynie karalnych pogróżek za co skazał go na rok więzienia. Za wybijanie szyb **sąd wymierzył mu karę pół roku więzienia — łącznie zaś karę jednego roku więzienia.** Ze względu na stwierdzoną przez lekarzy zmniejszoną poczytalność oraz na to, że działał on w stanie silnego wzburzenia duchowego, sąd zaliczył mu areszt prewencyjny i wykonanie reszty kary zawiesił na trzy lata.

Fabryka „Lenko" spłonęła

Wielki pożar pod Bielskiem.— Straty wynoszą około 3 milionów złotych

Bielsko, 7 lipca.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych **przeszła nad Bielskiem gwałtowna burza z piorunami.** Od uderzenia pioruna powstał **pożar w magazynie lnu jednego z największych zakładów przemysłu włókienniczego „Lenko" w Aleksandrowicach.**

Cały olbrzymi magazyn stanął błyskawicznie w płomieniach. Robotnicy, zatrudnieni w fabryce, natychmiast przystąpili do akcji ratunkowej, alarmując jednocześnie straże pożarne z Bielska, Wapienicy, Aleksandrowic i St. Bielska. Wszystkie straże przybyły niebawem na miejsce i pod kierownictwem naczelnika straży bielskiej zabrały się energicznie do pracy.

Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona ze względu na to, **że przez cały czas waliły pioruny i lał rzęsisty deszcz.**

Strażacy zajęli się przede wszystkim odseparowaniem płonącego magazynu od reszty fabryki. Po uciążliwym wysiłku udało się to.

Podkreślić należy pełną poświęcenia postawę strażaków, którzy w obliczu piętrzących się trudności **z narażeniem życia ratowali płonący objekt fabryczny.**

Podczas akcji ratunkowej **jeden ze strażaków został dotkliwie poparzony,** tak, że musiano przewieźć go do szpitala.

Pastwą płomieni padł olbrzymi magazyn wraz ze 100 wagonami lnu. **STRATY SIĘGAJĄ 3-CH MILIONÓW ZŁOTYCH.**

Na miejscu pożaru obecny był wicestarosta bielski, p. Medwecki.

Na skutek zniszczenia znacznego zapasu lnu grozi robotnikom utrata pracy. Fabryka posiada w tej chwili ze starego zapasu taką ilość lnu, która może zapewnić pracę zaledwie na 4 dni. O nowy zaś len z krajowych zbiorów będzie bardzo trudno.

Wskutek wytworzonej sytuacji 1000 robotników stoi w obliczu utraty pracy.

Spalone objekty były ubezpieczone.

Usiłowała przemycić do Niemiec 100.000 zł.

Aresztowanie i ucieczka b. właścicielki domu na Śląsku

Katowice, 7 lipca.

W Katowicach aresztowano Annę Bregerową, która **usiłowała przemycić do Niemiec znaczną sumę pieniędzy.**

Jak się okazuje, Bregerowa była właścicielką wielkiej kamienicy na Śląsku, którą sprzedała za cenę ponad 100.000 zł. **Sumę tę usiłowała przemycić do Niemiec, co jej się w znacznej części udało.**

Po aresztowaniu Bregerową wypuszczono na wolność za kaucją 10.000 zł. Pozostawiwszy kaucję, Bergerowa zbiegła do Niemiec, a więc tym samym kaucja przejdzie na własność skarbu państwa.

Dyżury aptek

W nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11-go Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Grondowski (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Sezonowcy jadą do Warszawy

gdzie interweniować będą w Ministerstwie Opieki Społecznej.—Zatargi i strajki w fabrykach

Wczoraj odbyło się ponownie zebranie komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych, na którym omawiano sytuację, jaka wytworzyła się wobec negatywnej odpowiedzi p. Wojewody odnośnie podwyżki płac i rozszerzenia tygodnia pracy.

Postanowiono, iż **delegacja sezonowców z posłami łódzkimi na czele, uda się w sobotę do Warszawy**, gdzie interweniować będzie bezpośrednio w ministerstwie opieki społecznej i w dyrekcji głównej Funduszu Pracy.

**

W zakładach Widzewskiej Manufaktury wynikł wczoraj ostry zatarg na tle obliczania należności urlopowych. Mianowicie firma zaproponowała wypłatę należności w dwóch ratach, w odpowiedzi na co robotnicy, w liczbie 3000 **proklamowali strajk okupacyjny**. Po półtoragodzinnym strajku, naskutek interwencji inspektora pracy, zatarg został zlikwidowany. ?

Wczoraj odbyło się zebranie robotników, **zatrudnionych w przemyśle farbiarskim**. Po omówieniu obecnej akcji robotników-włókniarzy, **robotnicy farbiarscy postanowili poprzeć tę akcję**, równocześnie występując z postulatem własnym, zawarcia umowy zbiorowej.

**

Strajk w wytwórniach swetrów, który trwa już kilka tygodni, jeszcze nie został zlikwidowany, wskutek nieustępliwego stanowiska obu stron. Wczoraj odbyła się ponownie konferencja porozumiewawcza, na której robotnicy powtórzyli swe żądania 15 procentowej podwyżki płac, ubezpieczeń społecznych oraz przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy.

Przemysłowcy wyrazili zgodę na wszystkie postulaty, z wyjątkiem podwyżki płac, wobec czego **konferencja została rozbita**. Strajkuje w dalszym ciągu 3500 robotników.

**

W fabryce Werbena, przy ul. Zamenhofa 10, zlikwidowany został trwający od kilku dni **strajk okupacyjny**, który wynikł wskutek zrewidowania kilku robotników. Na konferencji w inspekcji pracy, firma złożyła zobowiązanie, że **przy rozszerzeniu produkcji, w okresie sezonu, w pierwszym rzędzie przyjmie do pracy obecnie zredukowanych robotników.** (i)

Jeszcze jeden mezalians

Grecki następca tronu zaręczył się z córką przemysłowca

Bukareszt, 7 lipca.

„Curentul" donosi, że podróżni przybyli z Aten opowiadają o projektach małżeńskich następcy tronu greckiego Pawła księcia Sparty. Ks. Paweł miał się zaręczyć bez pozwolenia swego starszego brata króla Jerzego II z córką przemysłowca greckiego, posiadającego milionową fortunę, p. Comandoros. Narzeczona księcia liczy lat 24 i jest znaną pięknością ateńską. Panna Comandoros jest również zamiłowaną sportsmenką. Poznała ona ks. Pawła na korcie tenisowym w czasie zawodów.

Ks. Paweł, który reprezentował króla Jerzego II na uroczystościach koronacyjnych angielskiej pary królewskiej w Londynie, nie wrócił dotychczas do Grecji i przebywa rzekomo w Paryżu, gdzie ma poślubić niebawem pannę Comandoros. Opuściła ona niedawno Grecję wraz z rodziną, udając się w dłuższą podróż za granicę. Cenzura grecka nie pozwala podobno dziennikarzom pisać ani słowa na ten temat.

Ks. Paweł, najmłodszy syn króla Konstantyna I i królowej Zofii, liczy lat 35. Ponieważ król Jerzy II rozwiódł się ze swą żoną księżniczką rumuńską Elżbietą i nie posiada dzieci, ks. Paweł został po restauracji monarchii ogłoszony następcą tronu greckiego.

Najtaniej w Polsce

Z ostatniego zestawienia Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że pod względem kosztów utrzymania Polska jest krajem bodaj że najtańszym w świecie.

Skoro weźmiemy za podstawę rok 1928 i określimy wskaźnik cen w tym roku na 100, to na wiosnę r. b. ceny te kształtowały się w stolicach państw europejskich jak następuje:

Warszawa 54,7,
Ryga 62,
Budapeszt 73,
Berlin 79,9,
Praga 80,
Tallin (Estonia) 80,6,
Miasta szwajcarskie 82,2
Bruksella 82,9,
Wiedeń 83,2,
Rzym 85,5,
Londyn, 86,
Gdańsk 90,4.
Oslo (Norwegia) 9,09.

Z tego zestawienia wynika, że Polska jest najtańszym krajem w Europie.

„Myśmy przyszłością narodu"

Dzieci łódzkie brały udział w uroczystościach w Liskowie

W czasie niedzielnej rewii w Liskowie, przed Wodzem Naczelnym, Marsz. Śmigłym-Rydzem, powszechną uwagę zwróciła grupa maszerujących dzieci.— Szły one przy dźwiękach pieśni „Myśmy przyszłością narodu". Grupa ta liczyła 120 dzieci, pochodzących z najuboższych rodzin łódzkich. Przebywają one na 4-tygodniowych koloniach wypoczynkowych, zorganizowanych przez towarzystwo „Opieka".

Po defiladzie, dzieci popisywały się ćwiczeniami zespołowymi.

Jeśli wziąć pod uwagę, że są to dzieci w wieku od 7 do 14 lat i dopiero od 3 tygodni przebywają na koloniach, przyznać trzeba, że towarzystwo „Opieka" osiągnęło duży sukces wychowawczy. (i)

ZNACZEK NA „LINAS HACEDEK".

W dniu dzisiejszym odbywa się dzień znaczka na rzecz popularnego Towarzystwa „Linas-Hacedek", którego nocne pogotowie udziela pomocy każdemu, kto tej pomocy potrzebuje.

W ciągu 40 lat istnienia pogotowie „Linas-Hacedek" uratowało dziesiątki tysięcy ludzi od niechybnej śmierci. O rozmiarach działalności świadczy fakt, iż ub. roku pogotowie nocne udzieliło pomocy około 5 tys. chorym bez różnicy narodowości i wyznania.

Ciągnienie Pożyczki Inwestycyjnej

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia Pożyczki Inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane:

(Pierwsza liczba oznacza nr serii, druga — nr obligacji):

Wygrane po 1000 zł: 134—5 155—35 187—49
211—16 223—30 249—40 274—9 309—35 393—29
437—49 446—16 549—9 630—5 637—35 640—9
722—3 737—44 1127—18 1122—49 1354—4
1699—3 1700—49 1705—3 1744—16 1748—40
1781—3 1830—9 1921—5 1952—9 2156—13
2297—30 2258—18 2285—20 2294—21 2323—20
2336—49 2337—5 2320—44 2419—3 2599—13
2637—30 2678—20 2725—37 2731—18 2953—35
2967—9 3007—18 3100—3 3156—16 3334—5
3338—5 3360—37 3557—21 3575—5 3694—3
3903—3 3911—9 4090—40 4153—3 4453—5
4529—44 4554—41 4843—40 5114—3 5150—40
5352—29 5387—3 5469—44 5519—37 5528—35
5708—9 5775—35 5792—5 5797—20 5887—13
5963—21 5094—47 6028—41 6042—44 6062—9
6243—9 6349—41 6533—18 6603—3 6607—5
6651—5 6782—21 6980—40 7209—30 7344--21
7417—41 7476—3 7637—9 7681—13 7693—49
7705—5 7784—5 7704—5 7865—40 7832—8
7918—41 8020—37 8178—21 8219—9 8376—3
8554—41 8533—474 8548—21 8560—13 8575—21
8688—30 8767—9 8767—29 8839—18 8974—9
9047—30 9046—47 9045—20 9112—47 9151—49
9157—5 9186—18 9130—41 9162—37 9114—3
9225—3 9246—30 9192—3 9453—41 9547—3
9613—41 9745—16 9746—5 9809—20 9820—5
9830—16 9930—9 9954—30 10004—44 10035—40
10039—3 10076—20 10220—3 10220—30 10239—
37 19316—18 19348—3 10518—16 10690—5 10896
—3 11028—20 11190—49 11294—3 11284--40
11330—44 11450—16 11451—21 11539—18 11621
—9 11641—9 11638—41 11677—35 11952—18
11988—47 11998—37 12026-37 12157-20 12168-5
12293—16 12338—29 12363—13 12376—3 12418-30
12621—44 12630—13 12680—13 12782—29 12800
—5 12858—40 12904—9 12974—3 12963—5 12987
—47 13126—44 13146—5 13186—41 13248—5
13263—41 13356—16 13394—5 13444—44 13461
—5 13585—3 13689—5 13746—9 13760—29 13807
—41 14160—9 14210—13 14251—3 14377—20
14519—49 14548—9 14589—18 14607—9 14621
—30 14680—47 14854—35 14872—29 15053—18
15105—20 15139—35 15243—13 15369—37 15371
—21 15490—29 15507—47 15430—30 15571—9
15717—21 15819—44 15989—3 16037—5 16082—9
16253 — 35 16187 — 18 16213 — 20 16204 — 30
16262 — 30 16300 — 5 16451 — 5 16511 — 35
16547 — 18 16610 — 16 16632—44 16711 — 20
16766 — 21 16965 — 9 17054 — 37 17305—21
17368—49 17496 — 16 17592 — 40 17902 — 9
17932—47 17990 — 49 17992 — 49 17995 — 5
18017 — 5 18066 — 18 18171 — 37 18303 — 5
18469 — 40 18471 — 49 18488 — 5 18568 — 37
18598 — 9 18648 — 29 18669 — 5 18602 — 30
18737 — 9 18756 — 13 18847 — 40 19077—40
19103 — 16 19170 — 49 19378 — 5 19291 — 20
19325 — 47 19343 — 29 19377 — 49 19385 — 5
19411 — 20 19445 — 47 19493 — 16 19538 — 21
19549 — 35 19752 — 44 19912 — 47 20445 — 9
20466 — 21 20489 — 37 20617 — 13 20667 — 29
20707 — 29 20739 — 37 20804 — 5 20984 — 3
21006 — 35 21209 — 3 21266 — 16 21634 — 35
21711 — 13 21715 — 40 21722 — 5 21787 — 5
21865 — 29 22002 — 5 22132 — 29 22245 — 35
22284 — 37 22275 — 41 22308 — 47 22323 — 5
22351 — 5 22344 — 29 22406 — 5 22414 — 5
22411 — 41 22557 — 44 22634 — 22703 — 44
22709—13 22742—30 22762—9 22985—5

Wygrane po 500 zł.: 561—33 740—33 811—9
873—40 1142—40 1599—33 1697—33 2437—9
2520—9 2658—33 2845—33 3033—40 3274—33
3307—8 3417—40 3501--9 3924—40 4329—9
4515—40 4650—9 4852—9 5429—40 5547—33
5725—40 6521—40 6555—40 6693—33 6699—33
6737—33 7338—40 7448—33 7449—40 7692—40
7874—33 8147—33 8432—9 8478—33 8692—33
8716—40 8888—40 9547—9 9614—33 9738—9
9794—33 10409—33 10716—32 10802—9 10846-33
11168—9 11726—9 11741—33 11851—40 12252-40
12484—9 12603—40 12646—40 12714—9 13410-40
13993—40 14437—40 14567—33 14590—40 14602
—9 14948—33 15038—9 15365—33 15441—9
15630—9 15924—9 16025—40 16115—40 16625—9
16750—40 16807—9 16844—9 16849—33 17349-40
17549—40 17708—40 17696—9 17878—40 17858-33
17950—33 18716—9 19030—9 19235—9 19249—9
19673—33 19702—9 19882—33 19963—40 19996-9
20148—40 20451—9 20664—33 20755—40 21055-9
21669—33 21820—33 21822—9 22540—40
22431—33 22506—40 22770—33 22942—9.

Morze i kolonie to potęgą Polski

SPORT

Eliminacje pływackie przed mistrzostwami Polski

W dniach 24, 25 i 26 lipca odbędą się w Bielsku mistrzostwa pływackie Polski. Chcąc wysłać na te mistrzostwa jak najsilniejszy zespół Łódzki Okręgowy Związek Pływacki zarządził eliminacje, wyznaczając minima. Pierwsze eliminacje odbyły się ubiegłej niedzieli na pływalni ŁKS-u, zaś w niedzielę, 11-go b. m., odbędą się dalsze konkurencje: 100 mtr. stylem dowolnym pań, 100 mtr. stylem grzbietowym pań oraz 100 i 200 mtr. stylem klasycznym panów.

Dotychczas zakwalifikowała się na wyjazd do Bielska Kowalska z ŁKS-u, któr czyni szybkie postępy i poprawia rekordy okręgu, wykazując doskonałą formę. W konkurencjach męskich, pod nieobecność Elsnera i Gintera (odsługują wojsko) pozostali zawodnicy, a między inn. Ginter, nie wykazują dobrej formy i wątpliwe, czy któryś z nich będzie na mistrzostwa wysłany.

Projektowane jest natomiast wysłanie sztafety kobiecej 3 × 100 mtr., która ma szanse zajęcia dobrego miejsca. Z ramienia Ł.O.Z.P. wyjedzie do Bielska p. Kędzierzawski.

Czekamy na trenera Steepa

Przed paru miesiącami Polski Związek Pływacki zawiadomił Ł.O.ZP.., że przydziela do Łodzi na miesiąc lipiec amerykańskiego trenera mr. Steepa. Tymczasem o trenerze amerykańskim w Łodzi jakoś nic nie słychać. PZP. nie raczył nawet zawiadomić Związek łódzki o ewentualnej zmianie swej decyzji i czy wogóle sprawa przyjazdu mr. Steepa do Łodzi jest aktualna.

W sprawie tej wysłał do Warszawy monit zarząd Ł.O.Z.P.

Chmielewski jedzie do Ciechocinka

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Ciechocinka na kilkutygodniową kurację znakomity pięściarz łódzki Henryk Chmielewski. Po powrocie z Ameryki Chmielewski uskarżał się na bóle w lewej ręce. Dr. Hellwig dokonał zdjęcia roentgenologicznego i stwierdził narośl na starym miejscu złamania u nasady lewego kciuka. Pozatym mjr. dr. Hellwig stwierdził ogólne nerwowe wyczerpanie naszego mistrza i zalecił mu kurację w Ciechocinku.

Mecz bokserski IKP—Hakoah

W przyszłym tygodniu (w środę lub czwartek) odbędzie się na boisku IKP. towarzyski mecz bokserski IKP.—Hakoah. Atrakcją meczu ma być walka Woźniakiewicza z Wdowińskim, którą organizatorzy starają się doprowadzić do skutku.

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy B

Mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy B w okręgu łódzkim zostaną zakończone w poszczególnych grupach 18 lipca.

Następnie mistrzowie grup walczyć będą o wejście do klasy A. W grupie łódzkiej sytuacja jest już wyjaśniona. Tytuł mistrza grupy ma zapewniony Sokół ze Zgierza, zaś na degradację do klasy C została skazana Bar-Kochba.

Akademie sportowe organizuje ŁOZB

W końcu września zarząd ŁOZB. zorganizuje akademię sportową przy udziale Zarządu Miejskiego i Okr. Urzędu WF. i PW. Program akademii zawierać będzie prelekcje na temat korzyści jakie daje uprawianie boksu, przyczym zademonstsrowana będzie zaprawa bokserska.

Podobne akademie mają się odbyć również w miastach prowincjonalnych: Piotrkowie, Częstochowie, Kaliszu, Sieradzu, Zd. Woli itd.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

Oddział Łódzki P. T. K. organizuje w miesiącach lipcu i sierpniu b. r. następujące wycieczki:

w dniu 11. 7. do Piotrkowa — Sulejowa i w dolinę Pilicy, wycieczkę prowadzi p. W. Kałużny

w dniu 18.7. br. do Sieradza

w dniu 25. 7. br. do Lutomierska — Mikołajewic — Wodzierad, prowadzi dr. J. Dylik

w dniu 1.8. br. do Konina — prowadzi p. Kaszyński

w dniu 8.8. br. do Tomaszowa — Inowłodza — Ujazdu — prowadzi p. Kałużny

w dniu 15. 8. br. do Poddębic i Uniejowa — prowadzi p. Mix

w dniu 22. 8. br. do Grotnik — prowadzą pp. Rutkowski i Mix

w dniu 29. 8. br. do Lutomierska — Szydłowa — Puczniewa — prowadzi p. Mix.

Zapisy na wycieczkę do Piotrkowa — Sulejowa i w dolinę Pilicy przyjmuje Sekretariat Oddz. P. T. K. w Łodzi, Al. Kościuszki nr. 17 we wtorki i piątki w godz. od 18—20. Koszt wycieczki dla członków zł. 4.50 dla gości 4.80 zł. Wyjazd w dniu 11. 7. br. o godz. 7-ej, powrót w godzinach wieczornych.

Przygody automobilisty

uczestnika raidu dookoła Polski

Pewien automobilsta, uczestnik raidu samochodowego, podaje następujące przygody, przebyte na 9-ciu etapach raidu:

I. 52 razy musiał hamować wóz, gdyż drogę zagrodziło mu bydło.

II. 103 razy musiał zahamować wóz, gdyż dzieci przebiegały mu przed maszyną.

III. Miał 26 niebezpiecznych mijań z rowerzystami.

IV. Stwierdził w 132 wypadkach nieprawidłową jazdę fur i rowerów.

V. 28 razy rzucono weń kamienie.

VI. 2 razy podłożono mu pod opony deskę z gwoździami.

VII. 1 raz hamował, gdyż w poprzek drogi położono duży drąg.

VIII. 5 razy strzelano do niego z procy.

IX. 3 razy rzucono w niego kamieniem w dużych miastach.

Zgon Johna Underwooda

wynalazcy maszyny do pisania

Nowy Jork, 7 lipca.

W swej letniej rezydencji na Cap Cod w stanie Massachusetts zmarł 80-letni John T. Underwood, wynalazca maszyny do pisania z widocznym pismem.

Był on Anglikiem z pochodzenia i synem znanego fizyka, ucznia sławnego uczonego Michała Faradaya. Wynalezioną jeszcze w r. 1714 maszynę do pisania Henry Millsa udoskonalił Underwood w znacznym stopniu. W r. 1910 powstała fabryka światowej sławy maszyn do pisania.

Underwood dorobił się milionowej fortuny, a ostatnio wycofał się z życia publicznego, a świat zapomniał niemal, że popularne maszyny noszą nazwisko żyjącego człowieka.

9 osób pokąsanych przez psy

poddano zastrzykom profilaktycznym przeciw wściekliźnie. — Apel do właścicieli psów

Wypadek śmierci człowieka wskutek wścieklizny, jaki się zdarzył w Łodzi przed kilku dniami, zaalarmował władze zdrowotne w naszym mieście. Jak już pokrótce donosiliśmy, pokąsany został przez wściekłego psa kupiec, Mordka Regenbaum, zam. przy ul. Rzgowskiej nr. 9 i zmarł w strasznych męczarniach, ulegając przed tym atakowi szału.

Epidemia wścieklizny u psów notowana jest przeważnie w okresie letnim. W Łodzi jednak trwa stan epidemii już od kilku lat i mimo środków zapobiegawczych, stosowanych przez władze zdrowotne, nie udało się go dotąd zlikwidować. W myśl przepisów, w wypadku stwierdzenia wścieklizny u psa, **zarządza się na terenie danego miasta kwarantannę, trwającą trzy miesiące.** O ile w ciągu tego czasu nie zanotuje się drugiego wypadku — kwarantanna zostaje skasowana, w przeciwnym razie przedłuża się ją o dalsze trzy miesiące. I oto w Łodzi od **roku 1931 nieprzerwanie trwa kwarantanna,** ponieważ ciągle zdarzają się wypadki wścieklizny.

Niewątpliwie dużą winę ponoszą osoby posiadające psy, a które mimo apelów ostrzegawczych i zarządzeń, wydawanych zresztą w ich własnym interesie nie stosują się do zakazu wypuszczania psów bez uwięzi na ulice. Rezultaty są fatalne. Należy bowiem uprzytomnić sobie, że **wytsarczy by zdrowy pies polizał miejsce, na które padła ślina lub piana z pyska psa chorego, by tym samym zaraził się i z kolei szerzył chorobę, tak niebezpieczną nie tylko dla zwierząt, lecz i dla ludzi.**

Pamiętać należy, że człowiek ukąszony przez chorego psa, o ile natychmiast nie zostanie poddany leczeniu przy pomocy zastrzyków pasteurowskich, **naraża się na niechybną śmierć.**

A tymczasem wypadki pokąsania ludzi przez psy mnożą się coraz bardziej. W ostatnich dniach **pokąsani zostali, według raportów pogotowia ratunkowego:**

10-letnia Guta Frydman, zam. przy ul. 1 Maja 32, **33-letni Otton Librajch,** Andrzeja 24, **13-letni Zenon Krygier,** Rudzka 9, **17-letnia Leokadia Nowicka,** ul. Prosta 3, **Helena Juszczak,** Sikawska nr. 12, **Anatoli Skipietko,** Pasterska 3, **27-letni Motek Szwarc,** Śródmiejska 30, **44-letnia Chaja Makowska,** Wolborska nr. 26 i **9-letni Daniel Urbaniak,** Zduńska 11.

Jak widać z powyższej listy, wypadki pokąsania ludzi przez psy miały miejsce w różnych dzielnicach. Jest to tym bardziej niebezpieczne.

Dlatego też wydział zdrowia zarządu miejskiego zarządził bezlitosne tępienie psów, wałęsających się na ulicach i prowadzonych nie na smyczy, z drugiej zaś **wezwał wszystkie osoby, które pokąsane były lub będą przez psa, by natychmiast zgłaszały się do najbliższego dozoru sanitarnego, celem poddania się kuracji.** Wścieklizna nie leczona, prowadzi nieuchronnie do śmierci.

Właściciele psów powinni też zwrócić obecnie baczniejszą uwagę na swe zwierzęta. Wścieklizna, zwana inaczej wodowstrętem, objawia się w pierwszym rzędzie tym, **że pies nie może pić wody, na widok wody, dostaje skurczu gardła, jest niespokojny, nie poznaje swego otoczenia, a w drugim stadium, nim choroba go powali, odczuwa nieprzemożoną potrzebę gryzienia.** W wypadku pokąsania psa przez innego psa, należy również zwierzę poddać obserwacji weterynaryjnej, by zapobiec mogącym nastąpić nieszczęśliwym wypadkom. (i)

Komitet obywatelski inkasuje

niewpłacone dotychczas świadczenia na pomoc zimową

Dnia 5-go lipca b. r. odbyło się zebranie sekcji zbiórki lokalnego komitetu Funduszu Pracy pod przewodnictwem p. dyr. J. Wolczyńskiego. Na sekretarza sekcji wybrano p. Jana Szurmaka.

Głównym tematem obrad wymienionego zebrania była sprawa inkasowania świadczeń na pomoc zimową od tych osób, które ofiar nie wpłaciły lub wpłaciły częściowo.

W związku z tym postanowiono skierować delegatów komitetu do tych osób, celem ustalenia przyczyn nie wywiązania się z obowiązku obywatelskiego. Nazwiska osób, które się złośliwie uchylą od świadczeń na pomoc zimową bezrobotnym, będą podane do wiadomości władzom centralnym komitetu.

Sprawy spieniężenia ofiarowanych w swoim czasie na pomoc obrazów oraz urządzenia imprez, przekazano podsekcji imprezowej.

Przyjęto do wiadomości pismo Funduszu Pracy, że 50 procent wpływów zainkasowanych z zaległych świadczeń, zostanie przekazane lokalnemu komitetowi na doraźną pomoc bezrobotnym i najbiedniejszym w Łodzi.

Poza tym utworzono 3 komisje odwoławcze oraz podsekcję imprezową. Przewodniczącym I-ej komisji został wybrany p. Zygmunt Fiedler, zastępcą — p. Ryszard Frankus (obejmuje urzędy skarbowe I, II, III i IV).

Przewodniczącym II-ej komisji — p. dyr. Józef Jabłkowski, zastępcą — p. Władysław Rymkiewicz (obejmuje urzędy skarbowe V, VI, VII i VIII).

Przewodniczącym III-ej komisji — p. dyr. Stanisław Jarra, zastępcą — p. Karol Chądzyński (obejmuje urzędy skarbowe IX, X, XI, XII i XIII).

Przewodniczącym podsekcji imprezowej wybrany został p. dyr. J. Wolczyński, zastępcą — p. inż-owa Wanda Wojewódzka.

Komisje odwoławcze i podsekcja imprezowa będą urzędowały w lokalu biura wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi, ulica Zawadzka Nr. 11, II piętro.

Przemycali pieniądze do Gdańska

30.000 zł. ukrytych pod ławką w autobusie na linii Gdynia — Sopoty. — Pożyczki Dillonowskie w umywalce pociągu pośpiesznego

Gdynia, 7 lipca

Przed kilkoma miesiącami sąd okręgowy w Gdyni rozpatrywał kilka spraw o przemyt, zakończonych skazaniem oskarżonych.

Między innymi głośna była **sprawa Landsteina, aresztowanego w autobusie MTK na linii Gdynia— Sopoty pod zarzutem usiłowania przemytu pod ławką 30.000 złotych w dwóch paczkach.**

Landstein, skazany w pierwszej instancji na 20 miesięcy więzienia, został uniewinniony przez sąd apelacyjny w Poznaniu, gdyż udowodnił, że pieniądze nie należały do niego.

Onegdaj podobną sprawę rozpatrywał Sąd II instancji przeciw dwum obcokrajowcom: **Martinowi Langerowi, obywatelowi czechosłowackiemu i L. Jakubowiczowi, obywatelowi węgierskiemu, skazanym przez sąd okręgowy w Gdyni po 20 miesięcy więzienia i 40 tys. zł. grzywny.**

Langer i Jakubowicz jechali pociągiem pospiesznym z Krakowa do Gdańska w jednym wagonie, lecz w różnych przedziałach.

Gdy pociąg mijał Tczew, gdzie odbywa się rewizja, do funkcjonariuszów brygady kontroli skarbowej zbliżył się konduktor pociągu Bagniewski i oświadczył, że **otworzywszy kluczem umywalkę w toalecie znalazł tam paczkę z wartościowymi papierami.**

W paczce znajdowały się **pożyczki Dillonowskie z kuponami łącznej wartości przeszło 60.000 zł.**

W wagonie poddano rewizji kilka osób, przy czym **Bagniewski rzucił podejrzenie na Langera i Jakubowicza.** Obu cudzoziemców aresztowano. Jednocześnie poddano inwigilacji Bagniewskiego, którego zachowanie wydawało się podejrzane.

Nazajutrz w Gdańsku aresztowano niejakiego Litzowa, który zgłosił się do konduktora z zapytaniem, czy w pociągu nie znaleziono jakiejś paczki. Litzow wydany został polskim władzom, lecz po 2 dniach na skutek braku dowodów zwolniono go z aresztu.

Langer i Jakubowicz skazani przez sąd na więzienie, złożyli apelację przez swych obrońców adw. Mielikowskiego z Warszawy i adw. Menaschego z Gdyni.

Sąd Apelacyjny polecił sądowi gdańskiemu przesłuchać w drodze rekwizycji Litzowa. Świadek ten został przesłuchany przez sąd gdański.

Akta z zeznaniami Litzowa przesłano Sądowi Apelacyjnemu, który na wczorajszej rozprawie **uniewinnił obu oskarżonych całkowicie od winy i kary, uznając, że poszlaki przeciw nim były zbyt drobne** wobec poszlak przeciw innym osobom.

Sublokator okradł gospodynię

Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia

U Stanisławy Robakowskiej, przy ul. Tarmowskiej 2, mieszkał przez długi czas w charakterze sublokatora **25-letni Michał Urbaniak.**

Robakowska, starsza niewiasta, żyjąc bardzo oszczędnie, uciułała sobie mały kapitalik na „czarną godzinę". Miast jednak ulokować pieniądze w jakiejś instytucji kredytowej, **przechowywała je w skrytce za piecem, uważając widocznie, iż jest to najpewniejsze miejsce.**

Niestety, zawiodła się. Urbaniak zauważył pewnego razu, gdzie jego gospodyni chowa pieniądze i **skradł 620 złotych.**

Urbaniaka aresztowano po kilku dniach. Znaleziono przy nim 300 zł. Resztę zdążył już wydać.

Wczoraj zasiadł on na ławie oskarżonych. **Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia.** (t)

Echa afery podatkowej

Aresztowanie prezesa stow. drobnych kupców

Jak już donosiliśmy wczoraj, władze skarbowe ujawniły wykroczenia podatkowe w firmie Jakób Flajszhaker przy ul. Nowomiejskiej 15, w wyniku czego aresztowany został Jakób Flajszhaker oraz jego syn Moszek.

Wczoraj w związku z tą sprawą zatrzymany został także **prezes stowarzyszenia drobnych kupców w halach i dyrektor banku drobnych kupców L. Rozenberg.**

Śledztwo spoczywa w rękach prokuratora Orlikowskiego. Szczegółów dochodzenia podać oczywiście jeszcze nie możemy. Komunikują nam tylko, że straty skarbu państwa wynosza kilkadziesiąt tysięcy złotych. (ig)

Złodziej schwytany

na gorącym uczynku

Wczoraj do sklepu spożywczego przy ul. Zgierskiej 111 przybył jakiś osobnik, prosząc o sprzedanie mu chleba. Chleb odważono, w chwili zaś gdy właściciel sklepu zajęty był pakowaniem — **przybysz błyskawicznym ruchem wysunął szufladkę stołu, w którym znajdowały się pieniądze i usiłował dokonać kradzieży.**

Właściciel zauważył jednak manewr i wszczął alarm. Złodziej rzucił się do ucieczki. Pościg za złodziejem trwał kilka minut, wreszcie **przy zbiegu ulic Zgierskiej i Julianowskiej został on schwytany.**

Stwierdzono, iż jest to **Jan Czerwiński,** zamieszkały w Łasku, przy ulicy Piłsudskiego 13. Odprowadzono go do aresztu, do dyspozycji władz sądowych. (t)

Kronika radiowa

STRAWIŃSKI I RACHMANINOW GRAJĄ SWOJE UTWORY.

Mało kto z radiosłuchaczy zna jeden z nowszych utworów Strawińskiego „Capriccio" na fortepian i orkiestrę. Dzieło to, pełne niezwykłej wewnętrznej motorycznej dynamiki, jest dla twórczości Strawińskiego ogromnie charakterystyczne. To też nadanie tego utworu w audycji z płyt dn. 8.VII o godz. 14.06 na fali Warszawy II wzbudzi bez wątpienia duże zainteresowanie wśród melomanów. Interesujący będzie również drugi utwór wchodzący w skład programu tej audycji, mianowicie Rachmaninowa Rapsodia na temat Paganiniego. Oba utwory w wykonaniu kompozytorów.

WARIACJE GOLDBERGOWSKIE BACHA.

W ramach czwartkowej audycji „dla znawców" o godz. 22.00 nadaje Polskie Radjo jedno z najwspanialszych dzieł literatury klawesynowej, mianowicie J. S. Bacha 30 Wariacyj Goldbergowskich, w wykonaniu najlepszej klawesynistki Wandy Landowskiej. Utwór te powstał na zamówienie ambasadora rosyjskiego w Dreźnie, barona Kayserlinga, który cierpiąc na rozstrój nerwowy całe noce spędzał słuchając gry swego przyjaciela, klawesynisty Goldberga. W mistrzowskich, a przy tym pogodnych, nieraz dowcipnych „Warjacjach" znajdował baron ukojenie. „Aria z 30 warjacjami", jak brzmi pełny jej tytuł, należy do najlepszych dzieł literatury muzycznej.

ŚPIEW O BOŚNI".

Jalu Kurek, laureat Nagrody Młodych Polskiej Akademii Literatury, napisał słuchowisko które choć oparte na gruncie realistycznym, owiane jest urokiem poetyckiej fantazji. „Śpiew o Bośni", to pieśń nieziszczalnych tęsknot, nostralgii, za czymś, co istnieje tylko w wyobraźni bohatera, rozbudowane ponad miarę jego sił.

Muzykę do słuchowiska skomponował St. Mikuszewski, który nie dawno tak świetnie zilustrował „Lajkonika". W słuchowisku tym, które nadane zostanie dn. 8 lipca o godz. 19.00, wezmą udział najlepsze siły aktorskie z Józefem Karwowskim na czele. Dodać należy, iż jest to pierwsze słuchowisko radiowe Jalu Kurka, który weźmie w nim udział również jako wykonawca.

„SŁOŃ GUGUA".

Kamil Giżycki, znany polski podróżnik jest świetnym narratorem. W opowiadaniu p. t. „Słoń Gugua" autor, przebywający obecnie w Liberii, kreśli niezwykle żywo i barwnie obraz świata zwierzęcego afrykańskiej dżungli. Opowiadanie to nadaje Rozgłośnia Lwowska. dnia 8 lipca o godz. 16.00.

Nasz reporter zanotował:

Dziś nad ranem znaleziono w poczekalni na Bałuckim Rynku nieprzytomną kobietę, dającą słabe znaki życia. Była to Bronisława Makowska, która w celach samobójczych wypiła większą dozę sublimatu. W groźnym stanie odwieziono ją do szpitala.

* * *

Eleonora Szule, zam. przy ulicy Bednarskiej Nr. 26, targnęła się na życie, otwierając kurek gazowy. Gdy przybyli domownicy, Szulcówna już nie żyła. Powodów tragicznego kroku nie stwierdzono.

* * *

Henryk Żuliński, Grabowa Nr. 17, targnął się na życie, wypijając większą dozę esencji octowej. Po przepłukaniu żołądka, lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala.

* * *

Czwarty wreszcie wypadek samobójstwa zanotowano w Kałach pod Łodzią, gdzie napił się jodyny 28-letni Czesław Gajda. Desperatowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia.

* * *

W domu przy ul. Rzgowskiej Nr. 7, wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar. Akcję ratunkową podjął 7-my oddział straaży ogniowej, który w ciągu pół godziny pożar zlikwidował.

* * *

W magli przy ulicy Jerozolimskiej Nr. 4 zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek: Rywka Ludwińska, układając bieliznę w magli, zbyt daleko wsunęła rękę. Tryby porwały dłoń i zmiażdżyły zupełnie. Nieszczęśliwą kobietę odwieziono do szpitala. Prawdopodobnie zajdzie konieczność amputacji dłoni.

* * *

Na ulicy Nowo-Zarzewskiej samochód przejechał wczoraj Roberta Benkego (Żółkiewskiego Nr. 11). Poszwankowanemu udzieliło pomocy pogotowie. Szoferowi sporządzono protokuł.

* * *

Drugi podobny wypadek miał miejsce na ulicy Zgierskiej, gdzie samochód przejechał 54-letniego Ajzyka Szwarca z Łęczycy. Szwarc odniósł szereg obrażeń ciała. Między innymi ma złamaną nogę. Pogotowie odwiozło go do szpitala.

* * *

Na stacji Łódź-Kaliska nie wykryty sprawca skradł Władysławie Dałek z ul. Garbarskiej Nr. 9 torebkę damską z pieniędzmi, w chwili, gdy wchodziła ona do pociągu.

Z podwórza domu przy ulicy Cegielnianej Nr. 14 nieznani sprawcy skradli skrzynię przędzy, wartości około 400 zł.

Do mieszkania Pawła Zajdlera przy ulicy Puckiej Nr. 9, zakradli się złodzieje i skradli garderobę, wartości 500 złotych.

* * *

W wydziale opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej Nr. 11, podrzucono wczoraj dziecko płci męskiej, w wieku 6 miesięcy. Dziecko oddano do żłobka miejskiego. — Jest to już czwarty wypadek podrzucenia dziecka w bieżącym tygodniu

---

Głęboko dotknięci z powodu nieoczekiwanego zgonu naszego nieodżałowanego Szefa

B. P.

Daniela Berkowicza

wyrażamy Żonie oraz pozostałej Rodzinie nasze współczucie

PERSONEL FIRMY
D. BERKOWICZ I S-WIE

Głęboko wzruszeni zgonem B. P.

Jakóba Krakowskiego

składamy Rodzinie wyrazy szczerego współczucia

TKALNIA MECHANICZNA „COTTON" Spółka z ogr. odpow.

Państwu doktorostwu Klinger z powodu śmierci

B. P. **DANIELA BERKOWICZA**

składają wyrazy szczerego współczucia

DR. ŁUCJA MAKOWER
DR. REICHER
DR. HENRYKOWSKI

6.000 samochodów dziennie

produkują zakłady Forda w Detroit

Zakłady Forda wytwarzały rocznie **półtora miliona aut** Ford, niezadowolony jeszcze z tak daleko posuniętej produkcji, przeprowadził obecnie cały szereg zmian i powiększeń w swoich olbrzymich fabrykach w Detroit, tak, aby w przyszłości móc tę pierwszą cyfrę wytwórczości rocznej podwoić. **Już w ciągu pierwszych 4 miesięcy roku bieżącego produkcja wozów w Detroickich fabrykach Forda tak wzrosła, iż wynosi ona obecnie 6.000 aut dziennie.**

Jak olbrzymie są możliwości fabryk Ford'a, trudno sobie w Europie zdać z tego sprawę. Wystarczy np. podkreślić fakt, iż **zakłady te konsumują rocznie trzy razy tyle wody co trzy wielkie miasta: Waszyngton, Detroit, Cincinnati.** Tabor kolejowy (własny) złożony z 19-tu lokomotyw i 1.400 wagonów oraz flota, zołżona z 30-tu okrętów, obsługują zakłady Ford'a w zakresie transportu surowców, fabrykatów. W ciągu kilku ostatnich lat połowa maszyn i obrabiarek została zastąpiona przez nowe modele, co pociągnęło za sobą wydatki w sumie 217 milionów dolarów.

Zakłady w Detroit posiadają **własne koksownie, własne baterie kompresorów, własne gazownie, własne tartaki, huty szklane.** Jest to gigantyczny konglomerat fabryk, który nie ma równego sobie nawet w Ameryce.

Proces komornika-defraudanta w Piotrkowie

Sąd skazał go na 4 lata więzienia

Piotrków, 7 lipca.

W dalszym ciągu procesu b. komornika Jana Popielawskiego, który toczy się przed sądem okręgowym w Piotrkowie, przesłuchiwani byli nadal świadkowie, których jak wiadomo powołano 129.

Świadkowie w swoich zeznaniach obciążają oskarżonego komornika Popielawskiego. Wśród świadków przeważają poszkodowani **wierzyciele i przedstawiciele firm oraz urzędnicy kancelarii komornikowskiej.**

Jak wykazał dotychczasowy przewód sądowy, przywłaszczone przez b. komornika Jana Popielawskiego pieniądze pochodziły z wpłat, uskuteczniaNych do rąk komornika przez dłużników osobiście lub instytucje, w których byli oni zatrudnieni, na rachunek wierzycieli.

Tymczasem komornik pieniędzy tych albo wcale nie wypłacał wierzycielom, albo też z opóżnieniem, przetrzymując ponad dozwolony okres czasu, otrzymane wpłaty.

Przesłuchanie świadków zakończone zostało w drugim dniu procesu w godzinach wieczorowych.

Z kolei zabrał głos **oskarżyciel publiczny prok. Grouss,** który domagał się dla oskarżonego surowego wymiaru kary. Obrońca oskarżonego adw. Foerster przedstawił tragedię oskarżonego, prosząc o uniewinnienie swego klienta.

Po ostatnim słowie oskarżonego, który prosił sąd o uniewinnienie, trybunał udał się na naradę.

Po południu sąd ogłosił wyrok w sprawie b. komornika Jana Popielawskiego. Po trzygodzinnej naradzie sąd wydał wyrok, na mocy którego Popielawski został skazany na cztery lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 10. Obrona zapowiedziała apelację.

Wniosek obrony o zamianę środka zapobiegawczego nie został przez sąd uwzględniony. Popielawski po ogłoszeniu wyroku został odstawiony do więzienia, gdzie przebywa już od 10 miesięcy.

Kronika szachowa

KTO ZWYCIĘŻY W TURNIEJU W KEMERI.

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Kemeri zostały wczoraj zakończone wszystkie przerwane partje. Jak można było się spodziewać, rozstrzygnął Reshevski na swoją korzyść spotkanie z Ozolsem, silnym atakiem zmuszając go do poddania się. Ten sam los spotkał Ozolsa i w partji z Flohrem, odłożonej w równej pozycji. Mistrz Czechosłowacji tak długo manewrował, aż uzyskał nieznaczną przewagę. Dokładną grą Flohr stopniowo zdobywał na terenie i po długim zmaganiu się w końcu zwyciężył młodego szachistę łotewskiego.

Czwartą porażkę w turnieju miał do zanotowania Fine, który mimo rozpaczliwej obrony nie mógł nic zdziałać wobec znacznej przewagi materjalnej Steinera. Mniej szczęśliwie skończyło się dla mistrza węgierskiego spotkanie z znajdującym się na samym końcu tabeli dr. Hasenfussem — nie bez wysiłku uratował Steiner pół punkta. Feigin, mając piona więcej z Stahlbergem, nie wypuścił inicjatywy ze swoich rąk i wygrał. Również i Fine zrealizował swoją minimalną przewagę w końcówce z Apsznickem i precyzyjną grą doprowadził do zwycięstwa.

Mimo, że do końca turnieju pozostały jeszcze do rozegrania 2 rundy, sytuacja w tabeli zostaje nadal niewyjaśniona — jedynie los pierwszej nagrody jest, zdaje się przesądzony na korzyść RESHEVSKIEGO, który mając punkt przewagi nie pozwoli z pewnością wydrzeć sobie z rąk palmy pierwszeństwa. O pozostałe 4 nagrodzone miejsca walczą FLOHR, PETROW, ALECHIN i KERES. Szanse ich są prawie wyrównane. FLOHR gra z Böökem i PETROWEM, PETROW z Feiginem, a ALECHIN z FINEM i BERGEM. NAJSŁABSZYCH PRZECIWNIKÓW MA KERES — LANDAUA i FEIGINA.

Z pozostałych faworytów nikłe szanse przedostania się do pierwszej piątki mają jeszcze: dr. Tartakower i Steiner, Fine zaś, który przed turniejem uchodził za głównego pretendenta do I-ej nagrody — odpadł ostatecznie i nie może już liczyć na nagrodzone miejsce.

W przedostatniej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Kemeri zwyciężyli: Berg—Apszeneeka, Aljochin — Fine, Keres — Landaua. Flor — Boeoeka. Tartakower—Ozolsa Pietrow — Fejykina, Hasenfuss — Mikenasa.

Remisowe partie: Relstak — Steiner, Kreszewski — Stallberg.

Prowadzi Reszewski z 12 punktami, Flor i Pietrow po 11 i pół pkt., Aljochin i Keres po 11 pkt., na 6-ym miejscu Tartakower z 10 pkt.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w czwartek i w piątek teatr nieczynny. W sobotę i w niedzielę o godz. 9-ej wiecz. komedja Jerzego Feydeau „Dudek". Publiczność bawi się doskonale, oklaskując sztukę, jak i wykonawców z Chojnacką, Gosławską, Łęcką, Skrzydłowską, Tymowską, Hierowskim, Kondratem, Winawerem i reżyserem H. Szletyńskim na czele. Ceny zniżone.

TEATR LETNI przy ul. Piotrkowskiej 9.

Podobnie jak w Warszawie farsa Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru" w wybornej przeróbce Juljana Tuwima z miejsca zyskała ogromny sukces również i w Łodzi.

„Żołnierz królowej Madagaskaru" grany jest codziennie o godz. 9-ej wiecz. z Mrozińskim, Ankwicz, Dąbrowską, Dunajewską, Połomską, Sykulską, Modrzeńskim, Gurynowiczem, Korwinem i reżyserem sztuki K. Tatarkiewiczem w rolach głównych. Ceny zniżone.

IDA KAMIŃSKA Z JEJ ZESPOŁEM W SZTUCE „TAJEMNICA LEKARSKA" FODORA.

„Tajemnica Lekarska" jest ostatnią nowością scen europejskich. Znakomity autor dramatyczny Władysław Fodor osiągnął tą sztuką nadzwyczajne powodzenie. Obecnie sztukę tę wystawia Ida Kamińska na czele doskonałego zespołu na scenie teatru „Scala". Sztuka ta grana będzie jeszcze kilka razy, ustępując miejsca nowej premierze.

JÓZEF KOŁODNY I CHANA GROSBEG W HELENOWIE.

W niedzielę, dnia 11 lipca r. b. o godz. 9-ej wiecz. wystąpią w Helenowie słynni artyści sceny żydowskiej Chana Grosberg i Józef Kołodny.

Bilety w sprzedsprzedaży w cenie gr. 80 do nabycia w kasie Filharmonii, a w dzień koncertu od godz. 2-ej w kasie Helenowa po 1.00.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 8-go lipca 1937 r.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18—6.38: Gimnastyka. 6.38—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.10 Dziennik poranny. 7.10—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.20 Program na dzisiaj 12.20—12.25: Parę informacyj. 12.25—13.00: Zespół salonowy Pawła Rynsa. 13.00—13.55: Przerwa. 13 55—14.30: Muzyka operowa (płyty). 14.30—15.42: Koncert życzeń 15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.15 „Słoń Gugua" — opowiadanie Kamila Giżyckiego dla dzieci (ze Lwowa). 16.15—16.45: Koncert solistek. Wykonawcy: Olga Łapicka (fortepian—Kraków) i Wanda Ruśkiewiczowa (śpiew—Warszawa) 16.45—17.00: „Jak zostawić mieszkanie na lato", gawęda Wiktorii Szczepkowskiej.

17.00—17.50: 1.000 taktów muzyki w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia.
17.50—18.00: Poradnik sportowy.
18.00—18.15: „Aktualności", — „Obserwacja spadających samolotów", pogadanka—wygłosi por. Jan Krochmalski.
18.15—18.45: „Gwiazdy paryskich Music-Hallów" audycja z płyt do Krakowa i Katowic.
18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne.
18 50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.40: Oryginalny Teatr Wyobraźni—słuchowisko Jalu Kurka p. t. „Śpiew o Bośni" (z Krakowa).
19.40—19.50: Pogadanka aktualna.
19.50—20.00: Wiadomości sportowe.
20.00—21.45: Muzyka lekka i taneczna. Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego Janina Rawicz-Jasińska (sopran), Chór Rewellersów „Wesoła Piątka" pod dyr. Zbigniewa Lipczyńskiego (ze Lwowa).
W przerwie: Dziennik wieczorny i „Osadnictwo w Mąkoszycach" — reportaż dr. Jerzego Pileckiego.
21.45—22 00: „Wielki świat Capowic" — Jana Lama — recytacja (ze Lwowa).
22.00—22.50: Płyty dla znawców. Jan Sebastian Bach — 30 wariacji Goldbergowskich w wyk. Wandy Landowskiej — na klawesynie.
22.50 — 23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00 MONACHJUM: „Der Prinz von Thule"—operetka Kattniga.
19.25 WIEDEŃ — SALZBURG: Koncert zespołu Studentów Amerykańskich „Father Lachs—Symphonic Band".
20.00 BRUKSELA Flam.: „Wesoły wieśniak"—operetka Falla.
20.15 LILLE: Kwadrans polski.
20.30 WIEŻA EIFFLA: „Król mimo woli"—opera kom. Chabriera.
20.30 STRASBURG: Utwory Bondeville'a pod dyr. kompozytora.
20.55 PRAGA: „Wieszczka lata" — poemat.
21.00 RZYM: „Rigoletto" — opera Verdiego.
21.35 BEROMUENSTER: „Moja siostra i ja" — operetka Benatzky'ego.
21.45 RADIO PARIS: „Córka pułku" — opera kom. Offenbacha.

Osobiste

Z dniem 5 lipca dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności m. Łodzi, p. Zygm. Chudzyński, rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie wicedyrektor KKO. p. Janicki.

Minister Beck o wojnie i pokoju

Grzechy powojennej dyplomacji. — Wojny można uniknąć.—Psychoza lęku w Europie

Nowy Jork, 7 lipca.

(PAT) Przedstawiciel jednego z najpoważniejszych syndyków prasowych „Scrips Howard" p. Filip Simms był przyjęty w Warszawie przez ministra J. Becka na dłuższej rozmowie. Po powrocie do New Yorku p. Simms ogłosił artykuł, który w głównych zarysach brzi jak następuje:

Europa znajduje się dzisiaj w punkcie zwrotnym. Jeżeli jej mężowie stanu będą dość przewidujący i będą mieli odwagę spojrzeć rzeczywistości w oczy, wynikiem tego może być trwały pokój.

Taki pogląd wypowiedział minister spraw zagranicznych J. Beck podczas jednego z nielicznych wywiadów, udzielonych zagranicznym dziennikarzom.

Tak więc kolejno czołowi mężowie stanu Europy, Mussolini, Blum, van Zeeland, a obecnie minister Beck wypowiadają pogląd, że mamy być może przed sobą wielkie możliwości uspokojenia międzynarodowych antagonizmów.

Jako zdecydowany realista, minister Beck nie sądzi, **aby uokój świata dał się osiągnąć przy pomocy jakiejś sztuki magicznej.** Jeśli chcemy uniknąć wojny — a minister Beck jest przekonany, że

WOJNY DA SIĘ UNIKNĄĆ —

to zdaniem polskiego ministra spraw zagranicznych, rozwiązanie tego problemu zależy od sposobu podejścia do niego, **a podejście to musi być praktyczne.**

Ograniczenie zbrojeń, zdaniem min. Becka, można osiągnąć tą samą drogą. Podobnie rzecz się przedstawia z rozbrojeniem świata w dziedzinie gospodarczej. Te problemy — zdaniem min. Becka — zazębiają się wzajemnie i należy je traktować jako części składowe jednego wielkiego zagadnienia.

Rozwiązanie tego zagadnienia, jeśli ma ono nastąpić, zależy zdaniem min. Becka od tego, **czy główne mocarstwa będą miały odwagę widzieć sprawy tak, jakiemi one się przedstawiają rzeczywiście, a nie tak, jakimi by je mieć pragnęły.**

Min. Beck nie ma zbyt wygórowanego zdania o dyplomacji powojennej. Mężowie stanu, powiada, próbując zbyt wiele, dokonali zbyt mało. Czasami bujali oni w obłokach. Dlatego usiłowania pacyfikacji świata zawodziły raz po raz, a następujące po sobie zawody wytworzyły psychologię lęku, poczucie, że wojna jest nieunikniona. Obecnie, sądzi minister Beck, należy rozpocząć na nowo. **Wojna — zdaniem min. Becka — nie jest nieunikniona.**

„Powojenna dyplomacja — mówi minister — bywała często powierzchowna. Zbyt wiele naiwności pokładano w wierze, że jakiś jedyny wspaniały międzynarodowy akt mógłby załatwić raz na zawsze wszelkie antagonizmy.

— Powiada pan, że Polska jest jednym z głównych kluczy pokoju Europy i pyta pan, czy posiadam plan pokojowy. Przypuszcza pan, że powinienem plan taki posiadać. **Muszę przyznać, że go nie mam.** Nie będąc filozofem, mam mimo to, pewien szeroki, filozoficzny pogląd na tę sprawę.

Przede wszystkim jestem zdania, że z pokojem, tak samo jak i z czynieniem **dobra, należy zaczynać od samego siebie. Od naszych własnych granic.** Pokój winien być podstawą wszystkich naszych, międzynarodowych stosunków. Wydaje mi się sprawą istotną, aby każdy naród dążył wszelkimi siłami do utrzymania przyjaznych stosunków ze swoimi sąsiadami. Jeżeli tylko narody tym właśnie będą się kierowały, uczynią olbrzymi krok naprzód ku wyjaśnieniu atmosfery i wytworzeniu wzajemnego zaufania, które jest konieczne dla powszechnego uspokojenia świata".

Oto mamy doktrynę Roosevelta o „dobrym sąsiedzie" w zastosowaniu do wschodniej Europy.

„Nie wierzę, mówił dalej pułkownik Beck, aby wojny nie dało się uniknąć. Nie jestem pesymistą w tej dziedzinie. Lokalne konflikty są naturalnie możliwe i stanowią one niebezpieczeństwo. Jeśliby konflikty takie miały się wydarzyć — przyczyną ich bylaby właśnie istniejąca psychoza lęku.

„Zagadnienie ograniczenia zbrojeń przestałoby być problemem, gdyby można było wyzbyć się tego czynnika psychologicznego. Gdy się to osiągnie — zostanie automatycznie stworzona podstawa dla ograniczenia zbrojeń.

„Uważa Pan — ciągnął dalej min. Beck — że większość wojen zasadniczo posiada przyczyny gospodarcze. Przyznam otwarcie, że **nie mogę podzielić tego poglądu bez zastrzeżeń.**

Często się zdarza, że w wielkich konfliktach, czynnik często polityczny lub ideologiczny, to co można nazwać imponderabiliami moralnymi, odgrywa decydującą rolę. **Jednak polityczne i gospodarcze czynniki są ze sobą ściśle powiązane. Tak naprzykład rozwój zdrowych gospodarczych stosunków jest istotnie niemożliwy bez dobrych politycznych stosunków.**

Mężowie stanu Europy muszą odwrócić się od starej epoki i jej błędów i skierować się ku nowej epoce. Muszą spojrzeć w oczy rzeczywistości. Mogłoby tylko wyjść na dobre gdyby zbadali oni na nowo całą sytuację i ponownie oszacowali wartość tego co znajdą.

Francja będzie dostarczać broń Walencji

i zniesie kontrolę międzynarodową w Pirenejach jeżeli system kontroli morskiej nie będzie utrzymany

Czy na jutrzejszym posiedzeniu Komitetu Nieinterwencji dojdzie do kompromisu?

Paryż, 7 lipca.

(PAT) Dyplomacja francuska współpracuje nadal aktywnie z rządem angielskim nad znalezieniem kompromisu w sprawie hiszpańskiej.

Ambasador francuski w Londynie Corbin otrzymał instrukcje co do stanowiska, jakie ma zająć na piątkowym posiedzeniu komitet nieinterwencji. Ambasador Corbin uzależnić ma utrzymanie kontroli międzynarodowej w Pirenejach wzdłuż granicy francusko-hiszpańskiej od utrzymania kontroli morskiej brzegów hiszpańskich w dotychczasowej, czy też — jak podaje prasa francuska — „w innej formie", jak również od utrzymania w pełni kontroli wzdłuż granicy hiszpańsko-portugalskiej.

Gdyby powyższe postulaty rządu francuskiego nie zostały spełnione, **Francja zniosłaby system kontroli na swej granicy z Hiszpanią, zastrzegając sobie jednocześnie całkowitą swobodę działania, przez co należy rozumieć przywrócenie w pełni stosunków handlowych z rządem w Walencji, a przede wszystkim dostarczenia mu broni i amunicji.**

Powyższe warunki, jak wskazują w kołach politycznych Paryża, umożliwia ją w pełni osiągnięcie kompromisu między dotychczasowymi tezami Anglii i Francji z jednej strony, a Niemiec i Włoch z drugiej. **Uzależnienie bowiem przez Francję utrzymania kontroli granicy lądowej w Pirenejach od zachowania kontroli morskiej w dotychczasowej czy też innej formie pozwala na wzięcie pod uwagę ostatnich sugestyj angielskich i niemieckich w tej sprawie, t. zn. zastąpienia dotychczasowego systemu kontroli, sprawowanego przy pomocy okrętów wojennych, kontrola za pośrednictwem obserwatorów neutralnych w portach hiszpańskich, jak to proponowali Anglicy, czy też ulokowanych na** statkach handlowych, udających się do Hiszpanii, jak to proponowali Niemcy.

W kołach politycznych Paryża za dowód odprężenia uważają przede wszystkim sam fakt, iż posiedzenie londyńskiego komitetu nieinterwencji zostało zwołane na określony dzień, t. j. na piątek, co znaczy, iż dyplomatyczna akcja nad znalezieniem formuły kompromisowej musiała się poważnie posunąć naprzód.

Londyn, 7 lipca.

(PAT) Jak zaznacza agencja Reutera, chociaż w piątek, t. j. w dniu posiedzenia komitetu nieinterwencji mogą się narodzić nowe idee, **przewidywania bliskiego kompromisu należy przyjmować z rezerwą.**

Mimo to rządy francuski i angielski badają skrupulatnie zagadnienie kontroli i w toku normalnych narad dokonały przeglądu pewnej liczby możliwości.

Jest jednak rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, aby zmieniły one swe opozycyjne stanowisko wobec żądania przyznania obu stronom w Hiszpanii praw stron walczących, chyba, że przez wycofanie ochotników powstanie nowa sytuacja.

Ofensywa wojsk rządowych

Zajęcie Villanueva de la Canada

Madryt, 7 lipca.

(PAT) Sztab armii środkowej podaje, że we wtorek o godz. 22 wojska rządowe zajęły Villanueva de la Canada, zdobywając wielką ilość materiału wojennego i biorąc przeszło 100 jeńców, w tej liczbie kapitana artylerii.

Dziś rano wojska rządowe podjęły atak na miejscowość Quijorna, którą lotnictwo rządowe skutecznie bombardowało.

Podszywał się pod nazwiska posłów

i wyłudzał pieniądze na cele „filantropijne"

Warszawa, 7 lipca.

Policja warszawska dokonała sensacyjnego aresztowania, mianowicie w wyniku dłuższej obserwacji, został ujęty niebezpieczny aferzysta, niejaki Izydor Fajenstein, który pod różnymi pretekstami, wyłudzał pieniądze na cele filantropijne.

Fajerstein przez telefon podawał się za posła Sommersteina, bądź za dr. Rotenstreicha (b. posła) i zwracał się do zamożnych osób o większe ofiary. Po odbiór pieniędzy sam się zgłaszał, wystawiając fikcyjne pokwitowania.

Aresztowany Fajenstein przyznał się do wszystkich zarzucanych mu afer. — Znaleziono przy nim mnóstwo biletów wizytowych znanych osobistości.

Tajemniczy „kupiec" o 3 nazwiskach

Skonfiskowano mu pół miliona koron

Praga, 7 lipca.

(PAT) W Karlowych Barach zaaresztowano człowieka, posiadającego trzy paszporty: holenderski na nazwisko Odeland, austriacki na nazwisko Zipko i amerykański na nazwisko Mansfeld.

W bagażu jego znaleziono dewizy wartości około pół miliona koron. Policja przypuszcza, że chodzi albo o handlarza narkotykami, albo żywym towarem.

Z korespondencji wynika, że w czasie swych podróży nawiązywał liczne znajomości z kobietami, m. in. z rzekomą królową jednego ze szczepów afrykańskich.

Lansbury u Mussoliniego

Londyn, 7 lipca.

(Pat) — Znany polityk angielski Lansbury będzie przyjęty w końcu tego tygodnia przez Mussoliniego, który udzieli wyjaśnień na temat pokoju.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 8 lipca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Podatek dochodowy

Cyfry podatku dochodowego są jedną z najbardziej interesujących statystyk podatkowych, ponieważ podstawa wymiaru — dochód — jest jednym z najbardziej miarodajnych wykładników zamożności obywateli. Niestety, statystyka ta jest u nas w dużym zaniedbaniu. Publikacje i materjały są absolutnie niewystarczające.

Zapewne — duża płynność ustawodawstwa, dość częste zmiany sposobu ustalania podstawy wymiarowetj, a także i stopy, utrudniają zadanie. Czynią cyfry mało porównalnymi.

Trochę światła rzucają cyfry ogłoszone w „Polsce Gospodarczej" (zesz. 24, artykuł Tylla), będące sprawozdaniem z prac, które — jak się dowiadujemy — są w toku w głównym urzędzie statystycznym, a tyczą lat podatkowych 1929 i 1936.

Analiza oparta jest na podziale dochodów na 10 grup, obejmujących 73 ustawowe stopnie dochodu fundowanego, względnie 80 ustawowych stopni dochodu od uposażeń.

O ile chodzi o dochody fundowane, ilość płatników spadła z górą o trzecią część — z 653 na 416 tys. osób. Ćwierć miljona osób, licząc okrągło, przeniosło się — jak widzimy — do klasy niezarabiających minimum, czyli 125 złotych miesięcznie.

Przy tym przesunięciu w obrębie tych, którzy pozostali szczęśliwymi płatnikami podatku dochodowego — pauperyzacja poczyniła znaczne postępy. Procentowy udział zaszeregowanych do grup niższych powiększył się. Grupa najniższa (od 1,5 do 2,6 tysięcy złotych), obejmująca w roku 1929 mniej, niż połowę ogółu (48.9 proc.) płatników, w roku 1936 obejmuje już więcej, niż połowę tego ogółu (52 proc.) Rzut oka na udział stosunkowy grup daje coprawda zmiany niejaskrawe — ale, jak powiedzieliśmy, prawdziwą orjentację ma się dopiero gdy się uświadomi sobie redukcję cyfr porównywanych o jedną trzecią część.

Ułamki procentów, odnoszące się do ludzi najlepiej zarabiających w Polsce — są tak małe, że wogóle nie rejestrują zmian w tych grupach. Dopiero porównanie cyfr bezwzględnych orjentuje nas, że ilość zarabiających od 36 do 60 tysięcy spadła z 4.548 na 1.838 osgb, albo zarabiających od 60 do 120 tysięcy spadła z 2.244 na 907 osób i t. d.

Ilość płatników podatku dochodowego z tytułu uposażeń podniosła się z 580 na 539 tys. osób, ale jest to wzrost pozorny, wynikający z obniżenia minimum podatkowego. Wskutek tego przybyło 290 tys. płatników, którychby trzeba odliczyć przy porównywaniu.

Podatek od dochodów uposażeniowych—daje obraz jeszcze większej recesji, niż od dochodów fundowanych. Oto dla przykładu dane dla grup: II-ej, t. j. od 2,6 do 3,6 tys. zł., III-ej, t. j. od 3,6 do 6 tys. zł. i IV-ej, t. j. od 6 — 12 tysięcy złotych.

2.	—	283 tys.	—	135 tys.
3.	—	203 tys.	—	78 tys.
4.	—	75 tys.	—	27 tys.

i tak dalej. O ile chodzi np. o najwyższe dwie grupy, które w swych ułamkach nie dają obrazu zmian — to ludzi, którzy pobierali rocznie uposażenia od 120 do 192 tysięcy, było 68, a zostało 11; zarabiających jeszcze więcej było 11, a zostało ich na całą Polskę jeszcze tylko dwóch.

Całość tablic bezwzględnych i procentowych daje niestety smutny obraz dotkliwego zubożenia. az.

Zmiany w opłatach pobieranych przez przedsiębiorstwa ekspedycyjne

Z początkiem bież. miesiąca wprowadzony został szereg zmian w dotychczasowych opłatach **pobieranych przez firmy ekspedycyjne za transporty i manipulacje celne.** Opłaty za odnośne czynności zostały ustalone na podstawie **jednolitego cennika Zrzeszenia Ekspedytorów Celnych,** który przewiduje pewną podwyżkę poborów za wymienione czynności, ponadto zmianie uległ również sam sposób pobierania tych opłat przez firmy ekspedycyjne. Mianowicie, dotąd przedsiębiorstwa powyższe wystawiały jeden rachunek za wszystkie czynności związane z przywozem towaru, obecnie zaś po załadowaniu towaru na skład, firma ekspedycyjna wystawią odbiorcy rachunek za fracht, a następnie przy odbiorze towaru oddzielny rachunek za cło i oddzielny rachunek za opłaty składowe, manipulacyjne itd. (w)

Stan bezrobocia na całym świecie

Dane statystyczne stwierdzają znaczny spadek liczby bezrobotnych

Kwartalne zestawienie statystyczne Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie potwierdza fakt dalszego zmniejszenia się bezrobocia i poprawy na rynkach pracy w całym świecie. Wszędzie zatym zaznaczył się **spadek liczby bezrobotnych** z wyjątkiem Danii, Estonii, Finlandii, Łotwy i Jugosławii, gdzie stwierdzić się dał wzrost liczby bezrobotnych. Aczkolwiek nastąpiła ogólna poprawa sytuacji na rynkach pracy. M.B.P. stwierdza, iż liczba zatrudnionych w przemyśle jest jednak niższa od cyfry z r. 1929 w Belgii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Francji, Italii, Luksemburgu, Holandii, Polsce, Szwajcarii, Czechosłowacji.

Według danych M. B. P. w Austrii było 215.176 bezrobotnych w maju r. 1937 wobec 242.227 w maju r. 1936, w Anglii była 1.455.990 bezrobotnych w maju 1937 r., wobec 1.696.920 w maju 1936 r., w Belgii było 113.296 bezrobotnych w marcu 1937 r. wobec 138.962 w marcu 1936 r., w Danii było 61.868 bezrobotnych w maju 1937 r. wobec 52.403 w maju 1936 r., w Holandii było 29.5% bezrobotnych w marcu 1937 r. wobec 33.9% w marc u19 63r., w Szwajcarii było 72.730 bezrobotnych w marcu 1937 r., wobec 111.000 w marcu 1936 r., w Czechosłowacji było 176.348 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 232.159 w kwietniu 1936 r., w Australii było 43.290 bezrobotnych w lutym 1937 r. wobec 59.621 w lutym 1936 r., w Kanadzie było 20.980 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 26.312 w kwietniu 1936 r., w Norwegii było 18.457 bezrobotnych w marcu 1937 r. wobec 16.426 w marcu 1936 r., w Szwecji było 68.156 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 79.071 w kwietniu 1936 r., w U.S.A. było 9.3% w maju 1397 r. wobec 13.7% w maju 1936 r., w Niemczech było 960.764 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 1.762.774 w kwietniu 1936 r., w Bułgarii było 4.457 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 7.255 w kwietniu 1936 r., w Chili było 3.165 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 7.043 w kwietniu 1936 r., w Estonii było 638 bezrobotnych w czerwcu 1937 r. wobec 582 w czerwcu 1936 r., w Finlandiibyło 3.126 bezrobotnych w maju 1937 r. wobec 2.795 w maju 1936 r., we Francji było 374.376 bezrobotnych w maju 1937 r. wobec 465.089 w maju 1936 r.,w Japonii było 325.940 bezrobotnych w marcu 1937 r. wobec 343.426 w marcu 1936 r., w Łotwie było 2.127 bezrobotnych w maju 1937 r. wobec 1.840 w maju 1936 r., w Polsce było 414.974 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 407.734 w kwietniu 1936 r., w Rumunii było 14.923 bezrobotnych w kwietniu 1937 r. wobec 18.514 w kwietniu 1936 r., w Jugosławii było 16.936 bezrobotnych w maju 1937 r. wobec 16.670 w maju 1936 r.

Wszystkie zatem dane statystyczne potwierdzają fakt **spadku bezrobocia na całym świecie,** co pozostaje w związku z utrzymującą się nadal ogólną poprawą sytuacji gospodarczej.

Handel polsko-sowiecki

Obroty od 1. czerwca zamykają się saldem ujemnym dla Polski

Według danych Izby Handlowej Polski i Z.S.R.R. w Warszawie przywieziono do Polski z Rosji Sowieckiej w okresie 5-ciu miesięcy r. b. 61.448,907 kg. towarów nao gólną sumę 4.539.487 zł. Wywóz towarów z Polski do Z.S.R.R. wyrażał się w tym samym okresie ilością 5.868.087 kg. na sumę 1.299.742 zł.

Widzimy z powyższego, że obroty handlowe polsko - sowieckie za okres pierwszych pięciu miesięcy r. b. zamykają się **saldem ujemnym dla Polski w wysokości 3.239.745 zł.**

W imporcie sowieckim do Polski na pierwszym planie stoją wytwory pochodzenia mineralnego w ilości przeszło 30 milionów kilogramów na sumę 1,5 milionów złotych. W grupie tej najważniejszą pozycją są **rudy manganowe** (23.4 milj. kg. na sumę 1.2 milj. zł.). Poza tym przywieziono 2,7 milionów kg. kaolinu, 2,6 milj. kg. antracytu, 990 tys. kg. rud żelaznych i 362 tys. kg. azbestu.

Na drugim miejscu stoją **przetwory chemiczne** (24 milj. kg. na sumę 1.2 milj. zł.), przedewszystkim **fosforyty i niewielkie ilości kadmu.** Trzecie miejsce zajmują metale, a to łom żelazny i żelastwo. Ogółem przywieziono tych artykułów 6.4 milj. kg. na sumę przeszło 665 tys. zł.

Poza tym importowano z Rosji Sowieckiej **liście tytoniowe, surowce włókiennicze, zwłaszcza wyczeski bawełniane, maszyny i sprzęt elektryczny i małe ilości instrumentów naukowych i papieru.**

W eksporcie z Polski do Z.S.R.R. główną pozycję stanowią **metale i wyroby z metali.** Pozycja ta wynosi 5.7 milj. kg. na sumę 898 tys. zł., gdy cały eksport jak wyżej wspomnieliśmy, wyraża się cyfrą 5.8 milj. kg. wartości 1.3 milj. zł. W grupie metali, na eksport żelaza przypada przeszło 3 milj. kg., blachy zwykłej i ocynowanej 2.4 milj. kg., a na stal narzędziową 343 tys. kg.

Poza tym wywieziono **małe ilości artykułów rolniczych,** przetworów spożywczych, przetworów chemicznych, wyrobów włókienniczych, papieru i maszyn elektrycznych.

Walka z plagą zwrotów

Wspólna akcja organizacyj gospodarczych w Łodzi

Plaga zwrotów towarowych, jaka dotknęła w tegorocznym sezonie letnim wszystkie niemal działy włókiennictwa **i pogorszyła w silny sposób sytuację producentów i handlu hurtowego,** zaczyna obecnie wywoływać reakcję ze strony **łódzkich kół gospodarczych,** zainteresowanych w sprawie powyższej.

Jak się dowiadujemy mianowicie, na terenie tutejszych organizacyj gospodarczych: Krajowego Związku Przem. Włókienniczego i Stow. Kupców m. Łodzi, dyskutowane były ostatnio kwestje **wspólnej akcji przemysłu i handlu przeciwko zwrotom towarowym.** W toku dyskusji podkreślano **fatalne pod względem gospodarczym skutki, jakie wywołuje na rynku system zwracania towaru przez prowincję po sezonie i zastanawiano się nad możliwościami skutecznej walki z plagą zwrotów towarowych.**

Z uwagi na masowy charakter zwrotów towarowych w ostatnich czasach sfery gospodarcze Łodzi uważają konieczność wspólnej akcji przemysłu i handlu przeciwko pladze zwrotów za jedno z najpilniejszych i najbardziej aktualnych zadań włókiennictwa. (w)

Fundusz Obrony Morskiej jest równy Funduszowi Obrony Narodowej

Wieści gospodarcze

—o—

KONTYGENTY NA PRZYWÓZ WĘGLA DO AUSTRII.

Ogólny kontyngent na przywóz węgla do Austrii w miesiącu lipcu r. b. ustalony został w wyskości 68.110 t. wobec 5.110 t. w czerwcu r. b. Najwyższy kontyngent otrzymała Polska, a mianowicie 40.750 t., wobec 28.250 t. w czerwcu r. b. a prócz tego kontyngent specjalny w drodze wymiany kompensacyjnej w wysokości 8.000 t. wobec 7.000 t.

Czechosłowacja otrzymała kontyngent w wysokości 6.000 t., wobec t. w czerwcu r. b. Zr niemiecki Górny Śląsk 3.000 t. (2.000 t.), Węgry 2.400 głębie Ruhry 1.300 t. (1.100 t.), Fran (1.500 t.), Rosja Sowiecka 1.440 (900 t.), Fran cja 960 t. (600 t.). Kontyngent t. zw. węgla kompensacyjnego wynosi ogółem 2.880 t., wobec 1.800 t.

Kontyngent na przywóz koksu w lipcu rb. ustalony został na ogólną sumę 10.000 t., wobec 6.000 t. w czerwcu rb. Polska otrzymała 3.000 t., wobec 1.800 t. w czerwcu rb., Czechosłowacja 3.000 t. (1.500 t.), Zagłębie Ruhry 1.200 t. 900 t. (300 t.), niemiecki Górny Śląssk 1.200 (900 t.).Na kontyngenty koksu w drodze kompensacji przypada 450 t., wobec 240 t. w czerwcu rb.

PRZYPŁYW KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Według dauych ministerstwa skarbu Stanów Zjednoczonych A. P. w okresie od 2 stycznia 1935 r. do 31 marca 1937 r. ulokowano w Stanach Zjednoczonych kapitałów zagranicznych na ogólną sumę 2.929.773.000 dolarów. Z powyższej kwoty przypada na kapitały pochodzące z Wielkiej Brytanii 927.171.000 dolarów, na kapitały szwajcarskie 363.497.000 dolarów, na francuskie 308.868.800 dol., a na holenderskie 267.069.000 dolarów.

Reszta kapitałów pochodzi z innych państw europejskich, oraz z państw południowo-amerykańskich, azjatyckich etc.

WIELKA POŻYCZKA DLA RUMUŃSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH.

Dyrekcja rumuńskich kolei państwowych upoważniona została do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 800 milionów lei. Pożyczka zużyta ma być na uzupełnienie taboru kolejowego i na budowę nowych linji kolejowych.

Nowa pożyczka gwarantowana będzie przez ministerstwo finansów, które wyda tytułem gwarancji pożyczki 4 i pół proc. obligacje.

ŚWIATOWA PRODUKCJA ROPY NAFTOWEJ

Światowa produkcja ropy naftowej w okresie pierwszych czterech miesięcy r. b. wynosiła 633.93 milj. baryłek. Przeciętna dzienna produkcja osiągnęła 5.202.483 baryłki, wobec 4.891.846 baryłek w okresie 4-ech miesięcy 1936 r.

W Stanach Zjednoczonych przeciętna produkcja dzienna wzrosła z 3 milionów, do 3,3 miliony baryłek, natomiast Rosja Sowiecka wykazuje spadek z 523.754 do 503.531 baryłek. Również produkcja Rumunii spadła ze 173.527 do 150.891 baryłek przeciętnie dziennie.

JAPONIA PRZEPROWADZA RESTRYKCJE PRODUKCJI SZTUCZNEGO JEDWABIU.

Japońscy producenci sztucznego jedwabiu postanowili zmniejszyć z dniem 1 sierpnia rb. produkcję o 15 proc. Decyzja ta spowodowana została poważnym zwiększeniem się zapasów sztucznego jedwabiu, pomimo dumpingowego eksportu na rynki zagraniczne.

Giełda pieniężna

--0—

Warszawa, 7 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz [illegible] mocniejsza, przy obrotach niewielkich Notowano: Amsterdam 290.80, Bruksela 89.10, Kopenhaga 117.20, Londyn 26.25, Nowy Jork-kabel [illegible], Paryż 20.50, Praga 18.42, Sztokholm — [illegible], Zurych 120.90 Tranzakcje nienotowane: [illegible] 131.85, Wiedeń 99. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26,50, kanadyjskie 5.26, [illegible] holenderskie 289.0, franki francuskie — [illegible], szwajcarskie 120.40, belgi 88,85, funty angielskie 26.16, palestyńskie 29 90, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17, duńskie 116 65, norweskie 131.20, szwedzkie 134.75, liry włoskie [illegible], szylingi austriackie 98.50, marki fińskie — [illegible], niemieckie 132, srebrne 141.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była bardzo [illegible]. Notowano: Bank Polski 100, Cukier 29.50, [illegible] 21.50, Ostrowieckie 25. Tranzakcje nienotowane: Rudzki 5.50, za Lilpopa chciano płacić [illegible], za Modrzejów — 7.50, za Starachowice — [illegible].

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja w dalszym ciągu była wyjątkowo mocna, przy dużych obrotach. Notowano: [illegible] proc. poż. inwest I-ej emisji — 65, 4 proc. dolarowa 37.75—37,90, 4 proc. konsolid 54.25, drobne 53, 4 i pół proc. wewnętrzna 51.50—[illegible], 8 proc. Przem Pol. funtowe 55.75- 55.50, 4 i pół proc. listy ziemskie 55—54.75, 4 i pół proc. poznańskie seria „K" — 51.75, 4 i pół proc. Warszawy 57.50—57.75, 5 proc. Warszawy stare 61.75, nowe 60—60.25, 5 proc. Częstochowy nowe 51.75, 5 proc. Łodzi nowe 53.50, [illegible] proc. Kalisza stare 48, 6 proc. oblig. Warszawy VI em. — 62.00 Tranzakcje nienotowane: [illegible] proc. oblig Warszawy VIII i IX em. — 56.50. [illegible] proc. renta ziemska 53, drobne 53.25—68, [illegible] proc. dillonowska 53.13, 7 proc śląska 53.75—[illegible], 7 proc. warszawska dolarowa 52.63.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-ej em 65.00—[illegible], dolarówka 37.75—37.50, poż. konsolidacyjna — grube 54.00—53.75, 4 i pół proc. poż. wewnętrzna 51.00—50 75, poż. konwersyjna 60.00—59.75. Bank Polski 101.50—101.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto I gat. 25.50—25.75, żyto II gat. 25.25—25.50, pszenica 29.25—29.50, pszenica zbierana 29.00—29.25, jęczmień przemiałowy 23.50—24.50, owies 28.25—28.50, mąka żytnia 70 proc. 35.00—35.50, mąka żytnia 82 pr [illegible], mąka razowa 95 proc. 30.00, mąka pszenna 65 proc. 44.00—44.50, otręby żytnie 17.25—17.50, otręby pszenne 16.25—16.50, otręby pszenne grube 16.75—17.00, kasza gryczana 56.50—57.50. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólne słabsze.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.56, lipiec 12.00, sierpień 12 02, wrzesień 12.04, październik 12.06, listopad 12.04, grudzień 12.02, styczeń 12.04, luty 12.05, marzec 12.07—08, kwiecień 12.08, maj 12.09.

NOWY ORLEAN. Loco 12.42, lipiec 11 93, październik 12.07, grudzień 12.10, styczeń 12.11, marzec 12.15, maj 12.15.

LIVERPOOL. Loco 6.79, lipiec 6 67, sierpień 6.70, wrzesień 6.72, październik 6.72, listopad 6.73, grudzień 6.71, styczeń 6.71, luty 6.72, marzec 6.73, kwiecień 6 73, maj 6.74, czerwiec 6.73, lipiec 6.71.

EGIPSKA. Loco 9.84, lipiec 9.55, wrzesień 9.70.

UPPER. Loco 9.54, lipiec 9 58, wrzesień 9.03, październik 8.13, listopad 8.03, styczeń 7.96, marzec 7.97, maj 7.99.

BREMA. Październik 13 02, grudzień 13.07, styczeń 13.16, marzec 13.52, maj 13.56.

ALEKSANDRIA. Sakell. Lipiec 17.84, listopad 17.97, styczeń 18.07, marzec 17 97.

ASHMOUNI. Sierpień 14.83, październik 14.28, grudzień 14.17, luty 14.21, kwiecień 14.29.

Na pomoc pogorzelcom

W piątek, dnia 9-go lipca r. b. odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz pogorzelców bałuckich. Społeczeństwo łódzkie, które tak szybko i hojnie zareagowało na nieszczęście, które dotknęło najuboższe masy naszego miasta, niezawodnie i tym razem pośpieszy z pomocą.

Chętni do współpracy w dniu kwesty proszeni są o zgłoszenie się do siedziby Komitetu, ul. Piotrkowska 86 m. 6, front II-gie piętro, w czwartek od godziny 10 do 12 w południe.

Wypadki przy pracy

Kilka nieszczęśliwych wypadków przy pracy zanotowano wczoraj w Łodzi.

W fabryce metalurgicznej Johna przy ulicy Piotrkowskiej 211, robotnik, przenoszący rozpaloną sztabę żelazną potknął się tak nieszczęśliwie, że zapaliła się na nim koszula a równocześnie rozpalona sztaba spadła mu na nogi. Okrutnie poparzonego robotnika w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

W fabryce Wajsa przy ul. Browarnej 15, w czasie naprawy maszyny, włożył nieostrożnie rękę w tryby ślusarz Michał Kanwiszer (Trębacka 27). Tryby oberwały mu wszystkie palce lewej ręki i zmiażdżyły dłoń. Karetka pogotowia przewiozła go do szpitala.

W fabryce Lipszyca, przy ul. Skrzywana 6 robotnik Bolesław Węcłowski, uderzony został odłamkiem żelaza w czoło, odnosząc poważną ranę. Odwieziono go do szpitala. (i)

Zatargi robotnicze w fabrykach białostockich

Konflikty między tkaczami na tle czasu pracy. — Kilka zakładów zostało unieruchomionych

Białystok, 7 lipca

W szeregu fabryk włókienniczych w Białymstoku, pracujących na dwie zmiany, powstał ostatnio **ostry konflikt w łonie robotników tkackich.** Zatarg wynikł z przyczyn następujących:

Kilka miesięcy temu tkacze zmianowi (zatrudnieni przy drugiej zmianie) rozpoczęli akcję o wprowadzenie t. zw. zmiany czasu pracy. Dotychczas bowiem stali robotnicy tkaccy pracowali stale w godzinach przedpołudniowych — od 5 do 13, a robotnicy zmianowi od 13 do 21-ej. Obecnie tkacze z drugiej zmiany zaczęli się domagać, aby godzinami pracy zmieniano się co tydzień. Stali robotnicy stanowczo sprzeciwili się tym żądaniom. Na ostatnim zebraniu tkaczy postanowiono wszakże zmianę czasu pracy wprowadzić od poniedziałku, dnia 5-go b. m.

W związku z tym w szeregu fabryk doszło do poważnych konfliktów, albowiem robotnicy tkacze z pierwszej zmiany nie chcieli dopuścić robotników zmianowych do pracy, w godzinach rannych. Na tym tle **wstrzymano nawet pracę w niektórych zakładach tkackich.**

W największej fabryce włókienniczej w Białymstoku, Sokola i Zylberfeniga (Br. Pierackiego 72) zwyciężyli tkacze zmianowi, którzy już w dniu 6 b. m. przystąpili do pracy w godzinach rannych.

W innych fabrykach zatargi robotnicze narazie trwają.

Likwidacje lokautu w fabryce włókienniczej

Pomyślne wyniki rokowań dyrekcji ze związkiem prządzalników

Białystok, 7 lipca

Niezwykły zatarg, a właściwie lokaut w fabryce włókienniczej Mieżerycкiego, Uszakowa i Potokskiego przy ul. Orzeszkowej 17 — o którym wczoraj donosiliśmy — został zlikwidowany.

Zarząd fabryki, w wyniku odbytych pertraktacyj, uzyskał porozumienie ze związkiem prządzalników, wobec czego robotników, po półtoradziennej przerwie dopuszczono do pracy.

Kongres organizacyj wolnych zawodów

w sprawie paragrafu aryjskiego?

Warszawa, 7 lipca.

Z inicjatywy zarządów organizacyj wolnych zawodów powstał projekt zwołania kongresu, poświęconego kwestii żydowskiej. W połowie b. miesiąca powołany ma być do życia komitet organizacyjny, który zajmie się zorganizowaniem kongresu zawodów wolnych, jak: lekarzy, inżynierów, adwokatów, weterynarzy, aptekarzy-leśników i t. d.

Jedynym tematem obrad ma być kwestia ujednolicenia zmian w statutach organizacyj t. zw. fachowej inteligencji przez wprowadzenie paragrafu aryjskiego. — Wszystkie tego typu uchwały mają otrzymać jednolity tekst. Zamierzony kongres ma się odbyć jesienią r. b.

Depesza od Amelii Earhart

przejęta została przez jeden ze statków

San Francisco, 7 lipca.

(Pat) — Stacja radiowa na wyspie Howland otrzymała depeszę od statku „Itasca", zawiadamiającą o ponownym przejęciu przez statek sygnałów, tym razem pochodzących już napewno od zaginionej lotniczki.

Z sygnałów tych wynika, że samolot znajduje się na linii przechodzącej z południa na północny zachód wyspy Howland. Położenie to zgadzało by się — oświadczył kapitan „Itasca" — z określeniem położenia, nadanym przez lotniczkę na krótko przed jej zaginięciem.

Odpływ złota z Niemiec

W czerwcu wywieziono złota na 3 miliony funtów

Paryż, 7 lipca.

(Pat) — Organ sfer finansowych „Le Capital" zwraca uwagę na wybitne pogorszenie się w czerwcu i pierwszych dniach lipca r. b. monetarnej sytuacji Rzeszy.

Pogorszenie to przejawiło się przede wszystkim w odpływie złota z Niemiec do W. Brytanii.

W ciągu czerwca r. b. wysyłka złota z Niemiec do Anglii wynieść miała około 3 miln. funtów, poza tym w dniu 5 b. m. w ciągu jednego tylko dnia, odpływ złota z Niemiec obliczany był na 1 miln. funtów.

Umorzenie obligacyj

5 proc. pożyczki konwersyjnej

Warszawa, 7 lipca.

W myśl art. 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 17 września 1926 r. w sprawie ustalenia wysokości emisji i przeznaczenia użycia pożyczki konwersyjnej, wypuszczonej na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. dnia 17 marca 1924 roku, zostały umorzone w dniu 1 b. m. w drodze wykupu. Zgodnie z planem umorzenia załączonym do rozporządzenia ministra skarbu z dnia 7 maja r. ub. o ustaleniu planu umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r. obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924 na łączną sumę nominalną 1.380.000 zł.

Wyszczególnienie umorzonych obligacyj według odcinków i numerów podane jest w specjalnym załączniku do obwieszczenia urzędu długów państwa, które się ukaże w najbliższym „Monitorze Polskim".

Trędowaci zbiegli ze szpitala

Ryga, 7 lipca.

(Pat) Z zakładu trędowatych w Kłajpedzie zbiegło dwuch chorych: Grausbars i Jobis w wieku lat 46 i 48.

Policja zwraca się do ludności o pomoc w schwytaniu tych niebezpiecznych dla otoczenia chorych.

Zgon ks. biskupa Jełowickiego

Lublin, 7 lipca.

(Pat) — **W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano zmarł w Lublinie J. E. ks. biskup sufragan lubelski Józef Jełowicki, przeżywszy 74 lata. Ks. Jełowicki był pierwszym biskupem konsekrowanym w odrodzonej Polsce.**

Pobili oenerowca

sądząc, że biją... Żyda

Warszawa, 7 lipca.

Charakterystyczny wypadek zdarzył się w Różanach nad Narwią. Do miasta przybyła grupa członków O. N. R. z okolicy dla wywołania awantur antyżydowskich. M. in. ofiarą oenerowców padł Jan Miler, syn miejscowego felczera, który sam jest oenerowcem, ale który ma wybitnie... semicki wygląd.

W czasie awantur wzięto go za Żyda i pobito do tego stopnia, że ma on poważnie uszkodzone oko.

Nagroda muzyczna Katowic

Katowice, 7 lipca.

(Pat) — Na specjalnym posiedzeniu komisji złożonej z przedstawicieli rady miejskiej, magistratu i katowickich organizacyj artystycznych, postanowiono ufundowaną przez radę miejską I-szą nagrodę muzyczną m. Katowic przyznać dyrektorowi instytutu muzycznego p. St. Marianowi Stoińskiemu.

Prezydent Rzplitej, wicepr. Kwiatkowski i min. Roman

wezmą udział w „Swięcie Morza"

Warszawa, 7 lipca.

Na uroczystościach Święta Morza, które odbędą się w Gdyni w nadchodzącą niedzielę, 11 b. m. wyjadą nad morze: wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski oraz minister przemysłu i handlu Roman. Min. Kwiatkowski wygłosi w czasie uroczystości wielkie przemówienie o charakterze gospodarczym. Następnie P. Prezydent przyjmie w Gdyni rewię floty wojennej w obecności admiralicji.

18 osób zabitych

wskutek wybuchu kotła

Meksyk, 7 lipca.

(PAT) W pobliżu miasta Queretaro na fermie nastąpił wybuch kotła. 18 osób zginęło.

OSTATNIE WYDARZENIA W SOWIETACH.

Na zaproszenie zarządu okręgowego Związku Rezerwistów, redaktor ppor. Jan Otmar wygłosi w piątek, dn. 9 lipca b. r. o godz. 19.30 w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16 odczyt p. t. „Ostatnie wydarzenia w Sowietach".

Wstęp na odczyt za zaproszeniem, które otrzymać można w zarządzie okręgowym Związku Rezerwistów, ul. Kilińskiego 49, tel. 17-000.

Lody PINGWIN -świetne, choć tanie

„OLLA" TROPIC i CRISTALLIN marki przodujące!



BALSAMICZNA SÓL DO NÓG GĄSECKIEGO (Z KOGUTKIEM) „GEPIN"

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

GABINET ROENTGENOWSKI D-RA SZYMONA

GOLDRYNGA

przy ul. 6-GO SIERPNIA 7, tel. 127-64 jest w dalszym ciągu czynny pod kierun. D-RA EDMUNDA KUNIGA (Prześwietlenia i zdjęcia na żądanie w mieszkaniu chorych).



PRZY BÓLACH GŁOWY stosuje się proszki ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM „PSZCZÓŁKA"

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Dr. Szreiber

CHIRURG
Narutowicza 9
telef. 122-95
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
godz. przyj. 2—3 i od 5—7 wiecz.

DR. MED.

SZARLOTA EIGEROWA

przeprowadziła się na
Piłsudskiego 61,
Telef. 107-20.

Dr. MED.

WŁ. ŻADZIEWICZ

STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3—7.

Lecznica

ze stałemi łóżkami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło i DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67
Tel. 127-81
od 9 r.-2 p. 5-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

przeprowadziła się na ul.
Piotrkowską 8,
tel. 232-55
przyjmuje od 10—1 i 3—7

DOKTÓR

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz w LECZNICY OMEGA Główna 9 od 4—6 w.

DR. MED.

A. Kopciowski

przeprowadził się na
Piotrkowską 8,
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

Do akt Nr. Km. 395/37

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12 Stanisław Gasiński, zamieszkały w Łodzi, ul. Legionów 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go lipca 1937 roku o godz. 11 w Łodzi 1 Maja 40 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, 2 par firanek, 2 żyrandoli, kapy, wazonu, serwisu porcelanowego, ampli, 16 tomów encyklopedii żydowskiej w rosyjskim języku, oszacowanych na łączną sumę zł. 873 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 czerwca 1937 r.

Komornik (—) St. GASIŃSKI.

Sprawa F-my Konsorcjum p-ko małż. Weichselfisz.

Do wynajęcia

UMEBLOWANY POKÓJ z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie w luksusowym domu dla solidnego pana. Dzwonić 167-25 od 10—11 i od 3—5 pp.

DR. MED.

J. HAJMAN

choroby wewnętrzne, mieszka obecnie
Aleje Kościuszki 97
(róg Bandurskiego), tel. 163-12
Przyjmuje od 4.30 do 6-ej po południu

KINO EUROPA
Pocz. s. 4, 6, 8, 10
DZIŚ PREMIERA!
Najwspanialszy film szpiegowski wszystkich czasów



X-27

w nowej edycji na r. 1937
W roli tytułowej: MARLENA DIETRICH
Dzieje miłości słynnej kobiety-szpiega w genialnej realizacji JÓZEFA STERNBERGA
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

Do akt Nr. Km. 1044/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Bandurskiego 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1.472, a mianowicie: mebli, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 czerwca 1937 r.

Komornik (—) W. Trzebiatowski.

NIEZBĘDNY DO KONSERW w gospodarstwie domowym przezroczysty jak szkło „CONSERPHAN" Hermetyczne zamknięcie słoików z marynatami, konfiturami, powidłami, marmeladą, sokami owocowymi, chroni od pleśni i przed bakteriami, do nabycia w firmie A. J. Ostrowski Piotrkowska 55. 30—2

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów i CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI. PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w nied iele i święta od 10—1.
Własne laboratorium zębów sztucznych i koron porcelanowych.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

Tuszyn-Las

DWIE PARCELE TANIO DO SPRZEDANIA. Około 2.500 m². Wiadomość: tel. 210-10. 25—2

Lokale

POKÓJ umeblowany z łazienką dla solidnego pana do wynajęcia. P. O. W. 6 m. 12 od godz. 9 do 17-ej.

POKÓJ umeblowany z telefonem z używalnością łazienki od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Narutowicza 40 m. 2.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, front do wynajęcia. Tramwajowa 3 u dozorcy w godz. 11—14-ej. 15

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia. Oglądać można od 2—4 Al. Kościuszki 57/18.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 80, m. 14.

Z KLATKI schodowej umeblowany dwuokienny pokój do oddania, Moniuszki 11, m. 14. Tel. 143-90. 8

DO WYNAJĘCIA mieszkania z wygodami: 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią i pokój z kuchnią i ze sklepem Wolne od podatku, Kilińskiego 198 u gospodarza od 6—8-ej. 11

1 LUB 2 POKOJE kompletnie umeblowane z używalnością kuchni i łazienki do wynajęcia, Narutowicza 56, m. 25.

DO WYNAJĘCIA natychmiast w domu przy ul. Nowomiejskiej 26 dwa sklepy za Nr. 58a i Nr. 57, sklep za Nr. 58a zajmował poprzednio Chaleński, a za Nr. 57 Rolnicki. Wiadomość u wł. domu p. Rybaka. 8

POKÓJ słoneczny, dwuokienny z balkonem, wszelkie wygody, wejście niekrępujące, Zawadzka 23, front m. 11, tel. 114-50. 8

DO WYNAJĘCIA pojedyńczo pokój z kuchnią i sale fabryczne 500 mtr. kw. każda. Wiadomość: Kątna 5. 8

Posady

TECHNIK-dentyst. samodzielny, na cały dzień — poszukiwany. Oferty sub „Stała posada" do Administracji. 8

DO ZAKŁADU fryzjerskiego potrzebna pierwszorzędna manikurzystka od zaraz 6-go Sierpnia 1. 8

ZDOLNI akwizytorzy (rki) do nowego artykułu poszukiwani. Pierwszy raz w Łodzi, Śródmiejska 7/31 10—14, 16—19

POWAŻNE TOWARZYSTWO Ubezpieczeniowe poszukuje zdolnych, solidnych i ustosunkowanych akwizytorów. Pensja zapewniona. Oferty kierować sub „Egzystencja". do administracji „Republiki"

POTRZEBNA zdolna inkasentka i inkasent, Izrael, Żeromskiego 45, m. 5—8.

POTRZEBNY fryzjer męsko - damski na trwałą ondulację natychmiast. Wiadomość w Administsracji.

Nauka i wychowanie

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studja. Tłumaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m. 20, 1-sza lewa oficyna parter.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 263-... w godzinach 2—3.

Rozmaite

ZAKŁAD fryzjerski z mieszkaniem do sprzedania lub wydzierżawienia ... potrzebny pracownik damsko-męski. Zawadzka 8.

CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem tapety, sufity, ściany. Wiadomość: Zawadzka 6, tel. 170-13.

GABINET lekarski kompletnie urządzony, obsługa z poczekalnią lub ... do wynajęcia Kilińskiego 127, m. ... godz. 12—5.

ZAKŁAD fotograficzny L. Laks, ... menhofa 29, filia Al. Kośc. 22. Wykonuje wszelkie zdjęcia jak również paszportów krajowych i zagr. oraz powiększanie, kopjowanie i powiększanie. Ceny niskie wykonanie solidne.

SKRADZIONO weksel na 1.000 zł. wystawienia Abrama Kronenberga ... zlecenie P. H. Myśliborskiego pł. ... 1937 r. Powyższy weksel unieważniam. Perelmutter, Piotrkowska 55.

SKRADZIONO weksel na zł. 45.— ... ny 13/7 1937 r. z wystawienia Go... mana na zlecenie Chaskiel oraz ... test na 90.— zł. wystawca M. ... berg zlecenie Taumana i dowód ... bisty Abrama Szwarca, Kilińskiego ... oraz kontyngent na ubój rytualny ... wyższe unieważniam.

Uzdrowiska

CIECHOCINEK. Pensjonat Kościelsko J. Brzezińskich. Najlepszy punkt zdrojowiska Woda bieżąca w pokojach Kuchnia wyborowa Garaże Telefon 134.

Jedyne kino dźwiękowe w ogrodzie „RAKIETA"
Sienkiewicza 40 tel. 141-22
Dziś premiera!

PAULA WESSELY natchniona artystka ekranu w najlepszej swej kreacji 1937

„SAM NA SAM"

1935 triumf w „Maskaradzie" 1936 Wspaniała kreacja w „Epizodzie"

Następny program „SKOWRONEK" z Martą Eggerth

Początek w dni powszednie o g. 4-ej p. p. a w niedziele i święta o g. 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.